Nr. 254. Kraków, Niedziela 3 Czerwca 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwurazową „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 261. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 867.484.
Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy poczt. — w miejscu: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcas i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7, Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21. S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie K. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 95 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Kto winien?

Kraków, 3 czerwca.

(k. s.) Każdy, kto ma zdolność odczuwania wibracyj duszy zbiorowej, kto ją rozumie i z nią obcuje, musiał już dawno odczuć i wyrozumieć, że w duszy tej dokonały się zmiany głębokie. Wszyscy przypominamy sobie jeszcze żywo ten czas przed trzema laty, kiedy zapał, zaufanie i wiara płonęły w duszach naszych, stwarzając cuda poświęcenia i wielkiego, bezimiennego bo zbiorowego heroizmu. Historyk tych czasów opisze to kiedyś i odtworzy lepiej nawet, niż nasza własna pamięć. I wówczas dopiero my sami zdumiemy się wielkości i niezwykłej piękności widowiska, które gra sił psychicznych najlepszych, najszlachetniejszych i najpiękniejszych w tym czasie u nas przedstawiała.

Wszystko to minęło i już nie rychło wróci. Potrzebaby jakichś zupełnie niebywałych wypadków, które są niemożliwe, potrzebaby jakiejś hipergenialnej inspiracyi u rządzących, której niema powodu oczekiwać, potrzebaby jednem słowem cudu, aby te ogniska wiary i zapału, które przed trzema laty rozświetlały nam dusze, zapłonęły na nowo, chociażby z mniejszą nawet jasnością.

Kto temu winien?

W żadnym razie nie nasze społeczeństwo. Psychika zbiorowa jest sumą reakcyj jednostkowych na otoczenie zewnętrzne plus suma reakcyj wzajemnych między jednostkami w danem skupieniu. Psychika zbiorowa ma wszystkie cechy żywiołu. Jest ona jak żywioł potężna, jak żywioł obliczalna dla tych, co się na żywiołach wogóle rozumieją, jak żywioł użyteczna albo szkodliwa, zależnie od tego, kto, jak i do jakiego celu pragnie siły jej użyć.

Życie skupień tak wielkich, jak naród, rozgrywa się w sferze praw rządzących żywiołami. Dlatego nikt rozumny i uczciwy nie ośmieli się oskarżać narodów o to lub tamto. Każdy szuka odpowiedzialności tam, gdzie ona z natury rzeczy być może jedynie i wyłącznie: w organach rządzących państwem, jeżeli naród posiada wogóle państwo i jego organa. My tego państwa niestety nie posiadamy. Organizacya naszych czuć narodowych nie wychodzi poza szranki, które jej kreślą prawa, żywiołami rządzące. A ci z zewnątrz, którzy w ciągu tej wojny mieli w tem swój najwyższy interes i czynili nawet rozmaite próby, aby potęgę polskiego żywiołu dla swoich celów zużytkować, nie mogli zdobyć się na zrozumienie tej najprostszej i najbardziej elementarnej prawdy, że chcąc tę siłę włączyć do s w o j e g o równoległoboku sił, potrzeba ją najpierw zorganizować. A tylko sam naród mocen jest stworzyć i zorganizować swoją siłę. Bo siła powstaje z pragnień. A trudno jest i nierozsądnie żądać od narodu, aby wydzielał z siebie siłę z pragnień nie swoich, lecz obcych. A pragnienia, któremi kierują się wszystkie narody na świecie, które są imanentne wszelkiemu skupieniu narodowemu, są wszędzie jednakowe. N a r o d y c h c ą b y ć r a z e m i c h c ą b y ć s o b ą. Oto wszystko. I biada tym, którzy przyznając to prawo dla siebie i wykonując je w jak najszerszym zakresie, odmawiają go równocześnie innym.

Jakim wyjdzie nasz naród z tej wojny, szczęśliwym czy nieszczęśliwym, zjednoczonym czy podzielonym, wyposażonym w nowe lepsze warunki bytu i rozwoju, czy tylko odartym ze starych, tego dzisiaj nikt nie wie. Ale to wszyscy wiedzą, że naród nasz wyjdzie z tej wojny — z honorem, z pełnym i nieposzlakowanym honorem. Albowiem to, co naród wogóle może zrobić bez własnego państwa, bez własnych organów rządu, to zostało zrobione. I byłoby rzeczą dopiero eksperymentu przekonanie się, czy i o ile inne dzisiaj szczęśliwsze i bez porównania silniejsze od nas narody państwowe, pozostawszy bez państwa, bez kierownictwa dość silnego i odpowiedzialnego, potrafiłyby dorównać naszemu narodowi, zaprawnemu w męczeństwie rozdarcia i niewoli i w samoobronie instynktów.

Na początku tej wojny zapalili Polacy wielkie ogniska wiary, nadziei i szczerej lojalności. Wszystkie pozalewała kolejno lodowata woda, buchająca całą powodzią z głów zaprawdę nie polskich, lecz obcych. Legiony i Naczelny Komitet Narodowy w Galicyi, Rada Stanu dzisiaj: oto te kwiaty, które wykwitły były z niwy polskiej pod promieniami słońca nadziei i wiary.

Trudno i niedorzecznie wymagać od narodu, by kierował się w swem postępowaniu żmudnemi i ostatecznie nigdy niepewnemi obliczeniami wysokiej — różniczkowej polityki. Naród kieruje się faktami, albowiem fakta, a nie konstrukcye polityczne, nawet najmądrzejsze, budzą w nim jedyną właściwą narodowi siłę popędową — siłę uczucia.

A faktów takich właśnie, które potęgują lub przynajmniej podtrzymują uczucie, skąpiono. Zarekwirowano je wszystkie dla niewiadomego użytku i celu, darząc nas w zamian nieprawdopodobnym nadmiarem faktów, które najpotulniejszych, najzgodliwszych i najgłębiej wierzących zmuszają do wyskakiwania ze skóry.

Człowiek znosi wiele. Narody jeszcze więcej. Ale ani człowiek, ani narody, nie są w stanie znieść tego, co im się wydaje niepotrzebnem cierpieniem. Każdego przeciętnie nerwowo zdrowego człowieka może lekarz bez trudu przekonać, że powinien dać sobie uciąć nogę, skoro tylko ten środek uratuje mu życie. I wtedy taki przekonany pacyent nawet bez narkozy da sobie tę nogę ucinać. Będzie syczał, jęczał i ryczał. Ale to tylko pewnego rodzaju autonarkoza organizmu męczonego, która nie ma wpływu na wewnętrzny stosunek pacyenta do lekarza. Podstawą tego stosunku w tych warunkach pozostanie zawsze wdzięczność dla zręcznego i ofiarnego lekarza. Ale niechaj temu samemu człowiekowi ktoś bez potrzeby nie nogę utnie, lecz szpilkę wbije w skórę, to wyskoczy, jak oparzony i uczyni wszystko, aby grzmotnąć w łeb głupiego żartownisia. A w nas zaiste już nie szpilki, ale całe harpuny wbijano. Jak gdybyśmy byli w oceanie krwi złowionym wielorybem, przeznaczonym przedewszystkiem na — tran i fiszbin...

A dzisiaj dziwią się, że jest, jak jest, i nieporozumienia opłakują! Potrzeba te nieporozumienia rozproszyć. Potrzeba oczyścić stół i powiedzieć sobie jasno, kto winien. Bo gdyby tu chodziło tylko o uzupełnianie wiecznie brakujących elementarnych wiadomości o nas u obcych, to pal ich sześć! Zaiste mielibyśmy w tej chwili coś ważniejszego do roboty, niż bawić się w pedagogów i szerzyć oświatę ludową między — mężami stanu. Ale tu chodzi także o nas, przedewszystkiem o nas. Albowiem świat jest już tak marnie urządzony, że za błędy silniejszych płacą najczęściej słabsi. A my słabszymi jesteśmy. A za te błędy jednak płacić nie chcemy, ponieważ boimy się, że rachunek byłby o wiele za wielki.

Zwołano teraz parlament. Posłowie nasi uzyskali możność mówienia. Niechaj więc korzystają z niej mądrze i śmiało. Niechaj przedewszystkiem powiedzą i pouczą, kogo należy — kto winien? Dzisiaj ustalenie tej kwestyi z polskiej strony jest rzeczą najważniejszą. Nie wolno bowiem dopuścić do tego, aby świat nabrał o nas wyobrażenia, żeśmy mogli lecz nie chcieli. Bo kwestya stoi wręcz przeciwnie: naród chciał, bardzo chciał, i ciągle jeszcze chce; pragnie pracować, budować swoją przyszłość, ale jak mu tej możności nie dawano, tak mu nie dają.

Dymisya dra Bobrzyńskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 czerwca.

Dzisiejsza »Wiener Ztg.« ogłasza następujące pismo odręczne cesarza:

Kochany hr. Clam Martinic!

Udzielam w łasce memu ministrowi drowi Bobrzyńskiemu uproszone zwolnienie z urzędu.

Laxenburg, 1 czerwca 1917.

Karol m. p.
Clam Martinic m. p.

Kochany drze Bobrzyński!

Zwalniając pana na pańską prośbę w łasce z urzędu mego ministra, wyrażam panu moje podziękowanie i najpełniejsze uznanie za pańską wyborną działalność, rozwiniętą wśród ciężkich stosunków z patryotycznem oddaniem się, i zastrzegam sobie użycie pana ponownie w mojej służbie. Równocześnie nadaję panu brylanty do wielkiego krzyża mego orderu Leopolda.

Laxenburg, 1 czerwca 1917.

Karol m. p.
Clam Martinic m. p.

Nominacya ministra rolnictwa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 czerwca.

Dzisiejsza »Wiener Ztg.« ogłasza następujące pismo odręczne cesarza:

Kochany hr. Clam Martinic!

Zatwierdzając pańskie wnioski, zwalniam pana w łasce z kierownictwa mego ministerstwa rolnictwa i poruczam je szefowi sekcyi drowi Ernestowi S e i d l e r o w i.

Laxenburg, 1 czerwca 1917.

Karol m. p.
Clam Martinic m. p.

Nowy minister rolnictwa, szef sekcyi dr Ernest S e i d l e r, urodził się w 1862 roku. Po ukończeniu studyów uniwersyteckich, wstąpił do służby państwowej w roku 1888, jako praktykant konceptowy dolno-austryackiej dyrekcyi skarbu, wnet jednak przeszedł do służby sądowniczej. Potem przez 7 lat był sekretarzem Izby handlowo-przemysłowej w Leoben. W roku 1900 powołany został jako sekretarz ministeryalny do ministerstwa rolnictwa, w roku 1903 awansował na radcę sekcyjnego, w roku 1906 otrzymał tytuł i charakter radcy dworu, mianowany został zwyczajnym profesorem akademii rolniczej. W roku 1908 został radcą ministeryalnym, w roku 1909 szefem sekcyi, w 1916 podniesiony został do stanu szlacheckiego. Od roku 1901 jest prywatnym docentem prawa administracyjnego w uniwersytecie wiedeńskim, w 1914 otrzymał tytuł zwyczajnego profesora uniwersytetu.

Nowe ministerstwo w Austryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 czerwca.

Dzisiejsza »Wiener Ztg.« ogłasza następujące pismo odręczne cesarza:

Kochany hr. Clam Martinic!

Wiedziony pragnieniem, aby wedle możności zapobiedz ubytkowi siły populacyjnej, wywołanemu przez długą wojnę, i zapewnić łączność działalności, rozwiniętej w tym kierunku przez państwo, przez rząd i społeczeństwo, zdecydowałem się utworzyć ministerstwo **zdrowotności ludowej i opieki społecznej**. Zakres działania tego ministerstwa oprócz zadań bezpośrednio przez wojnę wywołanych, jakoto zwalczania zaraz wojennych i opieki społecznej nad poszkodowanymi przez wojnę i nad rodzinami, pozostałemi po poległych, obejmie także te wielkie ściśle z sobą związane sprawy, które odnoszą się do zdrowotności ludu, do opieki nad młodzieżą poza ramami obowiązkowego opiekuństwa, do kwestyi mieszkaniowej i do ubezpieczenia społecznego. Polecam panu poczynić konieczne przygotowania i wypracować potrzebny projekt ustawy i czekam na wnioski, które mi pan przedstawi.

Laxenburg, 1 czerwca 1917.

Karol m. p.
Clam Martinic m. p.

Przesilenie na Węgrzech.

(Telefonem).

Budapeszt, 3 czerwca.

»Bud. Corresp.« donosi ze źródła autentycznego:

Wspólny minister skarbu bar. Burian przybył do Budapesztu, aby z polecenia cesarza Karola odbyć konferencye z przywódcami stronnictw. Wobec tego, że bar. Burian cieszy się szczególnem zaufaniem hr. Tiszy, panuje w stronnictwie pracy przekonanie, że temu właśnie stronnictwu przeznaczona jest ważna rola przy rozwiązaniu przesilenia.

Wiktor Emanuel w zakładzie dla nerwowo chorych.

(Telefonem).

Bern, 3 czerwca.

»Berner Ztg.« donosi z Medyolanu, że król Wiktor Emanuel z polecenia swego lekarza przybocznego przebywa w zakładzie dla nerwowo chorych.

O pokój „francuski“.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 3 czerwca.

(Ag. Havasa). W Izbie deputowanych wygłosił R i b o t mowę z okazyi interpelacyi w sprawie paszportów dla podróży na sztokholmską konferencyę, że plan międzypaństwowego zebrania się socyalistów wszystkich krajów nie powstał we Francyi, ale już obałamucił publiczną opinię. W socyalistycznem stronnictwie samem jest rozdwojenie. Pokój jednak nie może być dziełem jednego stronnictwa, może być tylko francuski pokój, tylko rząd może kraj reprezentować. Czy teraz, gdy jeszcze ciągle część kraju jest obsadzona przez nieprzyjaciela, można z nim dyskutować? Czy można z tymi rokować, którzy nie znaleźli słowa potępienia zbrodni? Pokój nie może wyjść z takich zgromadzeń, tylko ze zwycięstwa. Rząd nie może wziąć odpowiedzialności za zezwolenie na podróż sztokholmską lub za ułatwienie jej. Rosya z pewnością zrozumie powody, nie pozwalające obecnie na pewne rokowania.

Premier oświadcza, że rząd będzie utrzymywać i nadal najściślejsze stosunki z rządem rosyjskim i je kontynuował, że rząd prócz już wysłanych członków, wyśle dalszych do Petersburga, jak tylko zgromadzenie sztokholmskie zniknie z powierzchni, gdyż w przeciwnym razie byliby Francuzi narażeni na niebezpieczeństwo spotkania się z agentami wroga.

Wreszcie zapowiedział Ribot ogłoszenie bez wyjątku wszystkich dokumentów, odnoszących się do wojny, a to w porozumieniu z rządem rosyjskim i wskazał na wstrętne próby nieprzyjaciela wykorzystania strajków we Francyi, którym Francya wyłącznie zawdzięcza powstało trudności żywnościowe. Zakończył: Rząd jest przekonany, że opinia publiczna nie da się w błąd wprowadzić. (Żywe oklaski z wyjątkiem skrajnej lewicy).

Strajki w Paryżu.

(Telefonem).

Berlin, 3 czerwca.

»Morgenpost« donosi z Genewy:

Ruch strajkowy w Paryżu coraz bardziej wzrasta. We czwartek odbyły się demonstracye uliczne we wszystkich niemal dzielnicach Paryża. **Ruch strajkowy objął cały przemysł wojenny.** W wielu fabrykach ruch zupełnie wstrzymano. Kobiety demonstrują przed sklepami z powodu drożyzny środków żywności. — Rzeźnicy nie otwierają prawie wcale sklepów.

Zwołanie konstytuanty.

(Telefonem).

Berlin, 3 czerwca.

»Deutsche Tageszatg.« donosi, że rząd prowizoryczny zwołał konstytuantę na 15 czerwca. Członkowie rządu prowizorycznego oświadczyli dziennikarzom, że konstytuanta oświadczy się niewątpliwie za republiką.

Co do osoby przyszłego prezydenta nie można dziś powiedzieć nic stanowczego. Kiereński nie wchodzi w rachubę ze względu na coraz gorszy stan jego zdrowia.

Odpowiedź koalicyi na notę Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 3 czerwca.

Rzymski korespondent »Corriere della Sera« donosi, że przeważna część sprzymierzonych dała już odpowiedź na notę rządu rosyjskiego w sprawie kwestyi pokoju. Także odpowiedź Ameryki już odeszła. Treść odpowiedzi można logicznie wysnuć z mów, wygłoszonych w parlamentach przez Ribota i lorda Cecila, oraz z oświadczenia króla włoskiego dla Wilsona i oświadczenia Sonnina wobec Tereszczenki.

Zresztą rosyjskie stanowisko rozeszło się wskutek błędu w tłómaczeniu mylnie. Rosyjski tekst podaje mianowicie jako formułę pokojową »bez aneksyi i k o n t r y b u c y i« a nie »bez aneksyi i odszkodowań«, co stanowi znaczną i dla sprzymierzeńców Rosyi przyjemną różnicę.

Komitet holendersko-skandynawski do Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 3 czerwca.

Holendersko-skandynawski komitet wysłał do Wilsona telegram tej treści, że odmowa Wilsona udzielenia amerykańskim delegatom na konferencyę sztokholmską paszportów może tylko polegać na nieporozumieniu. Definitywnej odmowy co do udzielenia paszportów ze strony rządu amerykańskiego nie mogłyby kraje demokratyczne zrozumieć.

Dalej wystosował holendersko-skandynawski komitet telegram do francuskiego stronnictwa, w którym z radością wita jednomyślną uchwałę rady narodowej wzięcia udziału w sztokholmskich konferencyach i wyraża nadzieję, że we wspólnej pracy uda się stworzyć ogólny trwały socyalistyczny pokój.

Ogólna ofenzywa koalicyi.

(Telefonem).

Rotterdam, 3 czerwca.

W państwach koalicyi zwyciężyło pragnienie prowadzenia wojny dopóki istnieją jeszcze pewno widoki powodzenia. **W najbliższych tygodniach rozpoczną wszystkie państwa koalicyi równocześnie wielką ofenzywę na wszystkich frontach. W ofenzywie tej weźmie udział także Rosya,** która zdecydowała się wypróbować dyscyplinę swej armii. Z operacyami na lądzie połączono będą także wielkie operacye na morzu.

—o—

Polska książka o filozofii sztuki.

(M. S o b e s k i: „Filozofia sztuki“. Tom I. Str. 442. Warszawa. 1917. E. Wende. i Sp.)

II.

Omówione dotychczas rozdziały książki służyły, jakby za tło przygotowawcze do snucia przewodnich linij, skupiających się w ognisku głównego zagadnienia o t w ó r c z o ś c i a r t y s t y. Ten rozdział stanowi oś całości. Postaram się o ujęcie jego zasadniczych wywodów w najogólniejszych konturach: Elementarnym postulatem sztuki jest opanowanie materyału i formy, czyli technika, którą władać musi artysta w sposób wirtuozowski. Lubo technika ma być tylko środkiem artystycznym, to jednak trudno niejednokrotnie ustalić, gdzie kończy się wirtuozostwo, a gdzie zaczyna zrodzona »w natchnionym szale« twórczość; granica bowiem między niemi jest nieuchwytna. Twórczość jest wprawdzie aktem tajemniczym, jest przejawem irracyonalnych, wizyjnych sił, a przecież artysta, wcielający swe pomysły we widomą formę, musi posługiwać się formami rzeczywistości. — Ten stosunek artysty do rzeczywistości jest przedmiotem szczegółowych i krytycznych wywodów autora. Największa zależność artysty od przyrody panuje w plastyce; poszło stąd mylne przypuszczenie, że sztuka naśladuje rzeczywistość; a chociaż zależność ta maleje w architekturze, zaś w muzyce schodzi niemal do zera, to przecież na tym fakcie zależności oparła swe zasady t e o r y a n a t u r a l i z m u, przenosząc wnioski, wysnute ze sfery plastyki na całą estetykę. Autor wykazuje, na jak kruchych podwalinach spoczywa naturalizm i jak jego doktryna, niewątpliwie słuszna w pewnej ograniczonej dziedzinie, zasadniczo skazuje sztukę na bierność wobec rzeczywistości.

W poglądach na stosunek artysty do otoczenia, wyłoniła się ostatnimi czasy nowa teorya Hildebranda »obrazów z oddali«, genetycznie tkwiąca w doświadczeniach, zaczerpniętych również z plastyki, gdzie jednolite optyczne wrażenie może się wytworzyć tylko przy oddaleniu się od przedmiotu; wtedy bowiem oko obejmuje bez poruszania się całość. Tak powstałe obrazy nazywa Hildebrand »Fernbilder«. — Sztuki plastyczne nie odtwarzają rzeczywistych form bytu, tylko formy ich optycznego oddziaływania: każdy przedmiot może się więc przejawiać najrozmaiciej i w rozmaity sposób oddziaływać; plastyk wybiera jedną z tych form. Podobnie i poeta nie maluje wrażenia bezpośredniego wzruszenia, lecz wzruszenia, odtworzonego w pamięci. Ta teorya nie wyczerpuje jednak zagadnienia twórczości i psychologicznie nie zadawala: autor wykazuje jej braki i jej jednostronność w poglądzie na stosunek artysty do rzeczywistości: w procesie twórczym wysuwa ona bowiem na pierwsze miejsce techniczne kształtowanie materyału przez artystę, a pomija w sposób rażący potrzeby uczuciowe. Z wymowną siłą argumentacyi zwalcza autor dalej wszystkie te teorye, które niechcą uznać, że technika jest tylko środkiem do celu i tylko na technice pragną oprzeć zagadnienia twórczości i czynność artysty uzasadnić f i z y o l o g i c z n i e.

Istoty twórczości nie wyczerpuje — zdaniem autora — nawet i »teorya igraszki«, wedlug której artystą jest ten, kto bawi się swobodnie formami rzeczywistości, a więc od rzeczywistości się uniezależnia. Ostateczny wniosek, wysnuty z krytycznych rozważań autora, streszcza się w zdaniu, że te wszystkie teorye nie wyświetlają należycie problemu twórczości, gdyż nie doceniają p s y c h o l o g i c z n y c h pobudek procesu twórczego. A właśnie wniknięcie w duszę artysty zdoła dopiero dać zadowalającą odpowiedź na te zawiłe pytania.

Analiza procesu twórczego wykazuje, mimo indywidualnych różnic i momentów przejściowych, trzy zasadnicze fazy, organicznie z sobą złączone: nastrój twórczy, czyli stan natchnienia do chwili wyłonienia się pomysłu, dalej stadyum ustalania się pomysłu w wyobraźni, czyli koncepcya i w końcu faza, w której pomysł się uzewnętrznia jako kompozycya. Wywody autora, nacechowane właściwą mu przejrzystością i trafną obserwacyą, starają się oświetlić wszechstronnie to może najtrudniejsze zagadnienie psychologiczne; szkoda jednak, że jedno z najciekawszych zjawisk procesu twórczego, występujące często w momencie twórczego nastroju, to jest problem heteronomicznych wizyj, polegających na t. zw. synestezyi czyli powinowactwie wrażeń zmysłowych, autor zaledwo szkicuje, a nie sięga głębiej i nie omawia go w sposób bardziej treściwy. Natomiast wyczerpujące pod względem krytycznym uwagi zawierają dalsze ustępy o p s y c h o l o g i c z n y c h s k ł a d n i k a c h p r o c e s u t w ó r c z e g o: o pamięci, jej typach, dotyczących wyobraźni artystycznej, o poświadomości, o wyobrażeniach i uczuciach. Słuszna jest niewątpliwie uwaga autora, wypowiedziana przy omówieniu typu słuchowego, że »najmuzyczniejsi poeci są nieraz zupełnie niemuzykalni« (str. 294), skąd jednak zaczerpnął on mylną zresztą wiadomość, jakoby Goethe był niemuzykalny; istnieje kilka rozpraw niemieckich, stwierdzających właśnie coś wręcz przeciwnego. Ustęp o pamięci intelektualnej dotyka najbardziej »intrygującego« zagadnienia o organizacyi umysłowej artysty i omawia problem treści myślowej w dziele sztuki; tu rozwija autor to, co poruszył w jednym ze szkiców, zawartym w »Interludyach«. Wywody o podświadomości, jako jednym z czynników procesu twórczego, oparte w znacznej mierze na cennych badaniach prof. Ed. A b r a m o w s k i e g o, dochodzą do ostatecznej konkluzyi, że natchnienie można uważać za wynik podświadomej aktywności psychicznej, że w stanie podświadomym wyłania się wizya, podczas gdy dalsza praca kompozycyjna jest już czynnością normalnej świadomości. Poddając krytycznej ocenie rolę wyobraźni, zajmuje się autor szczegółowo stworzoną przez estetyków niemieckich teoryą »o jakości kształtu« (»Gestaltqualitäten), wedle której wyobraźnia nie jest bezwzględnie twórcza, nie stwarza nic bezwzględnie nowego, lecz przetwarza składniki, pochodzące z doświadczenia; nowy jest jedynie układ tych czynników, gdyż wyobraźnia stwarza nowe kształty pod względem jakościowym; lecz zdaniem autora teorya ta, ważna i cenna niewątpliwie dla psychologii, przynosi małą korzyść estetyce. Najwybitniejszą rolę w twórczości artystycznej przyznać dopiero można uczuciom: uwagi o psychologii uczuć, o ich udziale w procesie twórczym, a przedewszystkiem o uczuciach, jako treści i podnietę pomysłów twórczych, należą do najlepszych w książce Sobeskiego.

W rozdziale o p s y c h o l o g i i u m y s ł u t w ó r c z e g o nakreślił autor z prawdziwie poetyckim polotem i artystycznem odczuciem psychiczną sylwetę organizacyi artystycznej. — Czy jednak, wnikając w duszę artysty, nie stawia autor może za śmiałej tezy, że każdy człowiek ma w sobie do pewnego stopnia zarodki »niskich uczuć i zwyrodniałych (?) porywów« (str. 374), wszak nauka nie wypowiedziała się jeszcze dotąd w tej sprawie w sposób stanowczy i nie wyszła poza obręb domysłów i wątpliwych przypuszczeń. W ustępie, traktującym o talencie i geniuszu stoi autor na jedynie słusznem stanowisku, że nie można ustalić linii dzielącej od siebie te dwie kategorye, gdyż granica między niemi jest płynna. Dopełnieniem i zamknięciem wywodów o psychologii umysłu twórczego są uwagi o stosunku p s y c h o p a t y i do twórczości artystycznej; zawierają one krytykę teoryi i metody Lombrosa i wskazują na płynące z niej niebezpieczeństwa w poglądach na zagadnienia twórczości.

Tak przedstawia się ujęta w szkicową formę referatu treść nowej książki Michała Sobeskiego

Mowa tronowa w prasie Rzeszy.

Mowę tronową cesarza Karola I powitała prasa niemiecka Rzeszy niemieckiej bez zastrzeżeń sympatycznie, jako chwalebny objaw polityki monarchicznej, opierającej się na nowoczesnych demokratycznych zasadach i dążącej do złączenia państwa na tych podstawach w jeden silny organizm, w którymby wszystkie narody żyć mogły zadowolone.

»Berliner Tageblatt« wyraża się, że obszerne, daleko sięgające poza ramy zwyczajnych biurokratycznych mów programowych, pismo, które cesarz osobiście odczytał, stać się może jednem z owych historycznych dokumentów postępu, w które historya narodów nie jest zbyt bogata. — Któżby chciał zaprzeczyć, że cesarz, któremu z pewnością należy przypisać niemały udział w autorstwie mowy tronowej, znalazł odpowiednie słowa na wyrażenie tego, czego potrzebuje Austrya do odnowienia, za jakiem tęsknią wszystkie jej ludy równie gorąco? Wolność, pokój, dobro powszechne, oto trzy gwiazdy przewodnie dla ufundowania nowej ery, dla ukształtowania nowych podstaw całego publicznego życia, jakie w zgodzie z całą opinią publiczną cesarz bez ogródek uznaje za konieczne

I dalej powiada ten dziennik: Ta mowa tronowa jest czemś więcej, aniżeli programem gabinetu Clam-Martinica, któremu jakiekolwiek zajście parlamentarne, położyć może koniec. Jest ona programem rządu samego cesarza. — Dlatego to zapewne przyjęta została i w Radzie państwa, jako orędzie całkiem niezwykłej wagi. Co najwyżej można mowę tronową — jeśli się chce — podzielić na dwie części ogólną, zawierającą demokratyczny, konstytucyjny program cesarza, oraz część szczegółową, rozwijającą administracyjny program obecnego rządu.

Mimo całego sympatycznego uznania dla cesarskiej mowy, mało wszakże znajduje polityczny redaktor »Berliner Tageblattu« zrozumienia dla istoty narodowościowych sporów, jakie trawiły dotąd monarchię, a których uleczenie zapowiada program nowych rządów. Oto jego słowa:

Co się tyczy opanowania wielkich owych zadań, wszystko od tego będzie zależeć, jaki oddźwięk znajdzie apel monarchy o nadanie nowej treści pojęciu demokracyi w Austryi u tych, którzy powołani zostali do dzieła ustawodawstwa. Owe słowa o duchu prawdziwej demokracyi, które zawiera mowa tronowa, wyrażają niezawodnie opinię cesarza, że nawskróś demokratyczne prawo wyborcze, na którem parlament się wznosi, dotychczas z powodu postawy samych wybrańców doznawało przeszkód w swobodnem działaniu. Ani jeden bowiem z owych wybrańców nie działał jako przedstawiciel ogółu społeczeństwa i interesów ogólnych, lecz tylko jako zastępca jakiejś poszczególnej warstwy społeczeństwa, jakiegoś poszczególnego kraju, lub pewnych interesów narodowych. Wezwanie do patrzenia ponad różniące, przemijające szczegóły na trwale przyświecające cele całości, jest tedy czemś więcej, aniżeli pospolitem wszędzie wezwaniem do zgody.

O gotowości pokojowej, wyrażonej w mowie cesarskiej, wypowiada się »Berliner Tageblat«, że wyrażona została nie bez intencyi możliwego przyczynienia się do popchnięcia sprawy naprzód. Mowa tronowa dotychczasowe enuncyacye austro-węgierskiego, jako też sprzymierzonych rządów, [illegible] sposób znakomity. W słowach o »wzajemnem uznaniu chwalebnie obronionego stanowiska mocarstwowego« znalazła ona bardzo szczęśliwe ujęcie pokojowych celów, przy którem zjednoczyć się mogą wszystkie narody kulturalne, rozdzielone katastrofą wojny.

Co do stosunku do Niemiec oświadcza ten dziennik: Samo się przez się rozumie, że z powodu zajęcia takiego stanowiska, wierne braterstwo broni z Niemcami, jak zresztą mowa tronowa zapewnia wyraźnie, nie doznaje żadnego uszczerbku. Równie samo przez się rozumie, że z ludami Austryi łączy nas pragnienie, by z zewnętrznych i wewnętrznych walk tych burzliwych czasów, wyszła Austrya silna i szczęśliwa.

»Vossische Zeitung«, która w stosunku do ugodowej polityki kanclerza Rzeszy opozycyjne zajmowała stanowisko i której równie nie w smak były enuncyacye pokojowe austro-węgierskiego urzędu spraw zewnętrznych, przedewszystkiem tę kwestyę w mowie tronowej ma na oku. »To, co cesarz o pokoju i warunkach jego powiedział — są słowa tego dziennika — brzmi przecie trochę inaczej, brzmi przecie z większą pewnością siebie i **bardziej zgodnie ze stanowiskiem niemieckiem**, aniżeli to, co powiedział hr. Czernin. W pełnem zaufaniu przymierzu z państwem niemieckiem, z Turcyą i Bułgaryą widzi naddunajska monarchia upewnienie stanowiska swojego, jako europejskiego mocarstwa. Tym sposobem zyskuje również możliwość wejścia na nowe tory **w polityce wewnętrznej**.«

O wewnętrznym programie cesarza powiada »Vossische Zeitung« że w ustach Habsburga brzmi niemal zadziwiająco, owo świeże, bezwarunkowe przyznanie się do demokracyi, owa ufność we współpracownictwo całego ludu. — Potężnie i jasno przychodzi tu do wyrazu dążenie do społecznego królestwa.

I »Vossiche Zeitung« oczywiście z owej zapowiedzi nowego ukształtowania Austryi wyczytać potrafiła tylko zapowiedź załatwienia sporu czesko-niemieckiego na **korzyść Niemców**. Wszystkie inne narodowościowe kwestye, które każą cesarzowi zapowiadać całkowite przekształcenie monarchii w duchu zaspokajającym żądania wszystkich narodów, dla »Vossische Zeitung« nie istnieją wcale...

Rozprzężenie w armii rosyjskiej.

»Gazeta Polska« (Moskwa) z 13 maja pisze:

O niepomyślnej sytuacyi w armii świadczą następujące symptomy. Prócz gen. **Ruzskiego**, podali się do dymisyi: dowódca frontu zachodniego gen. **Hurko** i dowódca frontu południowo-zachodniego gen. **Brusiłow**. »Wieczernoje Wremia«, które donosi o tem, twierdzi, że obaj wysłali depesze motywowane do ministerstwa wojny, w których wyjaśniają powody, dla których na zajmowanych stanowiskach pozostać nadal nie mogą. Rząd Tymczasowy dymisyi gen. Hurki i Brusiłowa nie przyjął. Podał się do dymisyi naczelnik kijowskiego okręgu wojskowego gen. **Chodorowicz**, na jego miejsce mianowany został pułkownik Obieruczew.

Wyjaśnia się również powód głuchych pogłosek o zajściach w sztabie dowódcy okręgu moskiewskiego, które spowodowały pułkownika **Gruzinowa** do tego, iż zamierza podać się do dymisyi. Okazuje się, że sztab pułkownika Gruzinowa stał na **gruncie wyborów**, nie zaś nominacyi stopni wojskowych. Pułkownik Gruzinow w zastosowaniu tej zasady widzi **zgubę armii**. Komitety rot i pułków przywłaszczają sobie **prawo nominacyi naczelników** i decydowania o rozkazach, które idą z góry. W rezultacie każdy pułk, nawet każda rota, stają się »**republikami autonomicznemi**«, co oczywiście prowadzi do **zupełnego rozkładu armii**. Do komitetów rot i pułków wybierani są przedstawiciele na podstawie **programów politycznych**. Wywołuje to w rezultacie wrogi nastrój w stosunku do siebie poszczególnych rot i pułków, a nawet oddziałów w poszczególnych rotach. **Jedność armii w tych warunkach rozsypuje się w gruzy.**

Pułkownik Gruzinow w rozmowie ze współpracownikiem »Utro Rossiji« przytoczył parę przykładów drastycznych.

— Czy to jest sytuacya normalna — zapytuje pułkownik Gruzinow — gdy pewien oddział wojska oświadczył mi, **że nie odda koni**, które zabrał żandarmom. Oddział ów mówi, **że jest to jego zdobycz**.

— Czy jest to normalne, gdy oddziały wojskowe oświadczają, **że nie uznają rozkazów władzy wyższej**, a tylko uznają zarządzenia komend?

— Uważam — mówił ogólnie pułkownik Gruzinow — że sytuacya władzy w Rosyi jest tak niepewna, iż praca w tych warunkach jest niesłychanie trudna. Trudna jest zwłaszcza sytuacya władzy wojskowej, gdy poszczególne oddziały krytykują rozkazy, idące z Piotrogradu, gdy wtrącają się w te lub inne rozporządzenia. W czasach ostatnich powstały nawet **osobne republiki wojenne** w oddziałach poszczególnych. Rozumie się, że w tych warunkach wszelka praca twórcza jest uniemożliwiona.

»Utro Rossiji« przynosi również wiadomość następującą:

Dowódca piotrogradzkiego okręgu wojskowego gen. **Korniłow** dokonał przeglądu pułku finlandzkiego. Trzecia rota **odmówiła** wyruszenia na front, motywując odmowę tem, że komitet wykonawczy partyi socyalno-demokratycznej i socyalno-rewolucyjnej **nie zawiadomił jej o przeglądzie**, a komitet pułkowy również nie był zawiadomiony o zamierzonym przeglądzie. Po dokonanym przeglądzie delegaci trzeciej roty przyszli do gen. Korniłowa, prosząc go o rozmowę. Gen. Korniłow odmówił.

»Gazeta Polska« z 15 maja donosi o dymisyi rosyjskiego ministra wojny i marynarki **Guczkowa**. Na ostatniem uroczystem posiedzeniu Dumy Al. Guczkow wystąpił z mową, która była właściwie okrzykiem rozpaczy. »Ojczyzna na skraju zguby« — wołał Guczkow. Tembardziej symptomatyczne jest, że bezpośrednio po tem wystąpieniu Guczkow ustąpił ze swego tak ważnego stanowiska. Widocznie ocenia on sytuacyę w sposób bardzo pesymistyczny. Dymisyę Guczkowa spowodowały takie fakty, jak ten, który przytacza »Utro Rossiji«:

Na pewnem odcinku frontu znaleźli się dwaj oficerowie, którzy prowadzili agitacyę w duchu Lenina. Zaczęło się »bratanie« z Niemcami na wielką skalę. Pułki przerwały strzelanie, by nie przeszkadzać »brataniu się poprzez mur bagnetów«, gdy zaś artylerya rozpoczęła ogień przeciwko Niemcom, żołnierze podburzeni przez tych oficerów, którzy wskazywali, że strzelanina ta może »rozdrażnić Niemców« i »przeszkodzić sprawie pokoju«, **aresztowali komendanta bateryi**, która »ośmieliła się« strzelać do Niemców.

Zdumiewa ona bogactwem omówionych i krytycznie oświetlonych problemów; porusza tematy, którymi dotąd w naszej literaturze się nie zajmowano. Jeśli zapowiedziany drugi tom dzieła będzie utrzymany na tejsamej wyżynie, wówczas będziemy mieli w pracy Sobeskiego pierwszy ścisły i oparty na metodycznych podstawach system filozofii sztuki.

Mimo bezwzględnego i entuzyastycznego uznania dla omówionej książki, nie mogę wstrzymać się jednak od jednej negatywnej uwagi. — Dotyczy ona strony stylistycznej. Na ogół odznacza się język Sobeskiego potoczystością, jasnością i prostotą, a chwilami nawet staje się piękny (jak np. w ustępie o duszy artysty str. 330 i dalsze), wszelako nie ulega wątpliwości, że rozczytywanie się w fachowej literaturze zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej, wpłynąć musiało niejednokrotnie niekorzystnie na formułowanie stylistyczne (zjawisko u nas coraz to częstsze, sam niestety je na sobie doświadczam!): stąd pochodzą nieraz błędne konstrukcye językowe, wadliwa składnia imiesłowowa (str. 11, 104, 105, 228, 300, 377, 379, 383), niewłaściwe użycie słowa »zachodzić« we wyrażeniach: »zachodzi natchnienie« (str. 311), »dźwięk nie potrzebuje zachodzić« (str. 337), »oddziaływanie zachodzi« (str. 440), lub wyrażenia: »zdradzać zdolności« (str. 403), »dopiąć do celu« (str. 405) i fatalne »zapoznawać«, w znaczeniu nie poznawać (str. 385).

Są to jednak drobiazgi, łatwe do usunięcia, nie naruszające w niczem wewnętrznej wartości tej niepospolitej książki.

Dr. Józef Reiss.

TEOFIL LENARTOWICZ.

WIERZE... *)

Wierzę, że wstanie kiedyś odrodzona
Ta, która tonie dzisiaj w burz powodzi,
Bo moc Jej ducha jest niezwyciężona
I sprawiedliwość losu, co Ją zrodzi!

Wierzę, że kiedyś Jej łańcuchy pękną
I na skroń wdzieje wawrzyn dawnej cześci,
A z ognia dziejów wyjdzie dziwnie piękną
Bo oczyszczona w męce i boleści!

*) Nieogłoszony dotychczas drukiem wiersz ten napisał poeta w czasie pobytu swego w Szwajcaryi w pamiętniku p. Z. Tymieckiej.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 3 czerwca.

Z sekretaryatu generalnego N. K. N. otrzymujemy pismo następujące:

»Wobec wiadomości, podanych przez niektóre dzienniki o otrzymaniu przez N. K. N. większych sum pieniędzy od c. k. rządu, tudzież o przeznaczeniu tychże, prosimy o zamieszczenie następujących informacyj:

Naczelny Komitet Narodowy nie otrzymał wogóle od c. k. rządu żadnych sum pieniędzy, wyjąwszy zwrotu kwoty, wydanej przez N. K. N. tytułem pożyczki już po uformowaniu, zaprzysiężeniu, względnie nawet po wyruszeniu w pole Legionów, na uzupełnienie umundurowania i zaprowiantowania poszczególnych oddziałów Legionów. Ponieważ w myśl umowy z rządem N. K. N. pokrywać miał koszta umundurowania, uzbrojenia i utrzymania Legionistów tylko do chwili ich zaprzysiężenia, przeto sumy, zaliczone na ten cel przez N. K. N. już po tym momencie, rząd w myśl powyższej umowy zobowiązał się zwrócić. Decyzya co do przeznaczenia funduszów, jakimi N. K. N. w obecnej chwili rozporządza, dotychczas nie zapadła. Poweźmie ją, jak wiadomo, Koło sejmowe, któremu N. K. N. przedłoży sprawozdanie.«

Opieka nad dziećmi i młodzieżą. Skutki obecnej wojny najdotkliwiej odczuwają dzieci warstw najuboższych. Zwłaszcza dzieci miejskie, niedostatecznie odżywiane, stają się łupem wszelkich chorób i mogą być skazane na zagładę. W trosce o los przyszłego pokolenia rozpoczęto we wszystkich wielkich miastach akcyę ratunkową dzieci najuboższych. W Warszawie na przykład Rada główna opiekuńcza rozpoczęła na wielką skalę wysyłanie dziatwy na wieś, w Tymczasowej Radzie Stanu powstaje specyalny wydział hygieny socyalnej dziecka polskiego, a tamtejsze Towarzystwo medycyny społecznej wystąpiło do tamtejszej Rady miejskiej z wnioskiem organizowania planowej opieki nad dziećmi i młodzieżą w Warszawie.

Prusy wschodnie ofiarowały Berlinowi utrzymanie za darmo na przeciąg miesięcy letnich 80 tysięcy dzieci. Zarząd miasta Berlina przeznaczył na przewóz, zaopatrzenie dzieci w odzież i dozór na miejscu pół miliona marek.

W Wiedniu liczba dzieci, któremi musi się miasto zaopiekować w ciągu obecnego lata, wynosi około 10.000. Z tej liczby połowa dzieci znajdzie opiekę w półkoloniach pod Wiedniem, dokąd dziatwa wychodzić będzie rano i wracać wieczorem pod kierunkiem opiekunek i nauczycieli. Dzieci spędzać tam będą dzień na grach i zabawach, otrzymując bezpłatnie pożywienie. Druga połowa dzieci wysłana będzie do Austryi Dolnej, na co część wydatków poniesie miasto, część zaś specyalne Towarzystwo pod nazwą: »Dzieci wiedeńskie na wieś«.

Zarówno Berlin, jak Wiedeń, przeszły okres tego, co Warszawa przechodzi obecnie i Kraków, mianowicie okres rozdrobnionej opieki nad dziećmi. W naszem mieście opiekę tę należałoby również zcentralizować. Kraków w zakresie tej opieki dużo już zdziałał, jednakże wszystkie te prace i usiłowania mają jeszcze charakter przeważnie prywatno-dobroczynny. Brakuje w tej akcyi pla- [illegible] bną jest instytucya, któraby sprawę opieki nad dziećmi ujęła w swoje ręce w całym kraju iześrodkowała dozór nad poszczególnemi instytucyami dobroczynnemi.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem w magistracie odbędzie się posiedzenie, zwołane przez prezydyum miasta w sprawie wysyłki dzieci na wieś i w sprawie zorganizowania opieki nad tą młodzieżą, która pozostaje na czas wakacyi w murach miasta. Oprócz radców miejskich, wezmą udział w tem zebraniu delegaci różnych stowarzyszeń, opiekujących się młodzieżą. — Niewątpliwie zebranie uchwali należytą organizacyę tej opieki, a zarząd miasta zapewne, jak dotąd, chętnie poprze finansowo tę akcyę.

Muzyka kościelna. W niedzielę, dnia 3 b. m., w kościele OO. Pijarów (ulica św. Jana), o godzinie pół do 11 przed południem wykona chór męski szkoły śpiewu profesora Bursy Mszę F-dur d'Archembeau, Faurea »Pod krucyfiksem« (p. Golińska, profesor Bursa), Händla »Modlitwa« z tow. wiolonczeli (p. Nowakowa i Derechowski).

Nowy docent. Dnia 31 maja b. r. odbył się wykład habilitacyjny znanego tutejszego okulisty dra Karola **Brudzewskiego** z zakresu praktycznej okulistyki. Wydział lekarski oświadczył się za udzieleniem drowi Brudzewskiemu »veniam legendi« z dziedziny okulistyki. Nowy docent, tak ceniony jako praktyk-specyalista, urodził się w roku 1868 w Księstwie Poznańskiem; studya lekarskie odbył w Krakowie; przy tutejszej klinice pracował jako asystent, a dalsze kilkuletnie studya odbył na klinikach paryskich i niemieckich, od lat 15 praktykuje w naszem mieście, gdzie sobie zyskał zaufanie i szerokie uznanie.

Z uniwersytetu. Edward **Tarczyński**, syn długoletniego burmistrza miasta Gorlic ś. p. Feliksa Tarczyńskiego, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Występy Ludwika Solskiego. Dzisiaj występuje nasz znakomity gość po raz drugi w »Kaliguli« K. Rostworowskiego. W roli Lollii występuje dzisiaj panna Róża Łuszczkiewicz. — Jutro »Skąpiec« Moliera z Solskim w świetnej jego kreacyi Harpagona i pp.: Zarzycką, Jarszewską, Czarnecka, Stanisławskim, Bieganskim, Szymborskim i Noskowskim w rolach głównych. — We wtorek »Kaligula« po raz trzeci.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj po południu »Klub kawalerów« M. Bałuckiego, wieczorem wznowiona z takim sukcesem w ubiegły czwartek komedya Aleksandra hr. Fredry: »Gwałtu, co się dzieje!...« z pp.: Urbanowicz, Horowiczową, Gajewską, Kolman, Pilarskim, Berskim, Biesiadeckim i Minowiczem w rolach głównych. — Jutro ciesząca się niesłabnącem powodzeniem »Róża Stambułu«.

Drugi koncert Wilhelma Backhausa. Zapowiedziany drugi koncert nadwornego pianisty Backhausa musiało niestety »Krakowskie Biuro koncertowe« odłożyć z powodu choroby artysty do chwili, kiedy, powróciwszy do zdrowia, będzie mógł rozpocząć znowu »tournée« po Niemczech i Austryi. Wielbiciele gry Backhausa powitają też niezawodnie z radością wiadomość, że odwołany swego czasu koncert odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 b. m., w sali »Sokoła«. Bliższe szczegóły w najbliższym czasie. Bilety są już do nabycia u p. Rudnickiego, Rynek główny, linia A—B.

»Czwórka«. Dzisiaj o godzinie 10 przed południem nastąpi otwarcie przeglądu letniego wystawy »Czwórka« (ulica Sienna l. 2). Wystawa ta budzi niezwykłe zainteresowanie w krakowskim świecie artystycznym, a to dzięki pierwszorzędnemu doborowi dzieł i wystawców, wśród których jest kilku profesorów naszej Akademii.

Popis gimnastyki rytmicznej w Instytucie muzycznym (metodą Dalcroza, klasa p. Maryi Wernickiej) odbędzie się we środę, dnia 6 b. m., o godzinie 6.15 wieczorem. Bilety wstępu po 1 K wydaje kancelarya Instytutu muzycznego, ulica św. Anny l. 2, II piętro.

Otwarcie wystawy haftów artystycznych, urządzonej przez firmę »Singer et Comp.« na dochód »Czerwonego Krzyża«, odbędzie się dzisiaj, dnia 3 b. m., o godzinie 10 przed południem w lokalu firmy przy ulicy Szpitalnej l. 24 (naprzeciw teatru miejskiego). Wyroby, będące przedmiotem wystawy, wytworzone zostały na zwyczajnych maszynach do szycia.

Z krakowskiego Towarzystwa ogrodniczego. — Posiedzenie zwyczajne Towarzystwa odbędzie się we środę, dnia 6 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali Towarzystwa rolniczego (pl. Szczepański 8). Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie skarbnika; 2) wykłady: prof. H. **Rozwadowskiego**: »Horoskop pszczelnictwa na rok 1917« i prezesa Towarzystwa ogrodniczego profesora J. **Brzezińskiego**: »O stanie roślinności ogrodowej w roku obecnym«; 3) wnioski członków.

»Praca kobiet w przemyśle i gospodarstwie«. Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego komunikuje: Komisya przemysłowa zjazdu polskich Stowarzyszeń kobiecych katolickich zaprasza na odczyt p. Bolesławy **Bieńkowskiej**, dyrektorki miejskiej szkoły gospodarstwa domowego, na temat: »O ważności i znaczeniu pracy kobiet w przemyśle i gospodarstwie«. Odczyt odbędzie się dnia 4 czerwca b. r. (w poniedziałek) o godzinie 5½ w sali Rady powiatowej (ulica Pijarska l. 1). Wobec rosnącej potrzeby rozszerzenia dotychczasowych pól twórczości pracy kobiet, odczyt ten niewątpliwie zainteresuje szerokie koła publiczności i zachęci słuchaczów do zabrania głosu w dyskusyi, która jest nader pożądana. Wstęp bezpłatny.

Karty na węgiel? Jak słychać, wkrótce mają być wprowadzone w Krakowie karty na... węgiel, upoważniające do nabycia pół cetnara węgla na tydzień na rodzinę. Przecież nikt węgla nie magazynuje dla celów spekulacyjnych, to też karty te nie są znowu tak bardzo potrzebne. Gorzej jest z dostawą opału, bo obecnie ani pruski, ani krajowy węgiel do Krakowa nie nadchodzi. Zamiast wprowadzać karty węglowe, należałoby pomyśleć o dostawie węgla, którego brak przybrał w naszem mieście rozmiary klęski. Cóż nam z kart, skoro węgla nie będzie; kartami przecież nie możemy w piecach palić.

Fałszywy alarm. Wczoraj w południe zaalarmowano miejską straż pożarną do realności pod l. 16 przy ulicy Batorego, gdzie miał rzekomo wybuchnąć ogień. Strażacy jednak po przybyciu na miejsce stwierdzili, że ognia zupełnie nie było; ktoś fałszywie straż zaalarmował.

Skutki nieostrożnej jazdy. Henryk B... wyskoczył onegdaj wieczorem z tramwaju w czasie jazdy na ulicy Starowiślnej i złamał lewą nogę. Pogotowie ratunkowe odwiozło ofiarę wypadku do szpitala.

Z kraju.

Zakopane. (Przed sezonem. — Katastrofa aprowizacyjna. — Teatr.) Zbliżanie się sezonu letniego zapowiada wzmagający się ruch w Zakopanem. [illegible], poszukujący mieszkań dla swych rodzin. Wiele domków zostało już wynajętych. Mniej osób zgłasza się do pensyonatów, które podniosły ceny, odstraszone brakami aprowizacyjnymi. Ze środkami żywności jest u nas na razie bardzo źle. Chleba i mąki niema wcale. Drobna tylko cząstka ludności najuboższej otrzymuje chleb, w minimalnych ilościach na kartki, wydawane przez klimatykę. Tutejszy nowy komisarz klimatyczny, p. **Wilczek**, który w krótkim czasie rozwinął energiczną akcyę w obronie stacyi i gości, zyskał już powszechne uznanie i sympatyę. Niestety, najusilniejsze jego zabiegi rozbijają się o trudności, stawiane przez władze centralne w kierunku aprowizacyi. Co będzie, gdy za dni kilka lub kilkanaście nadpłynie tu kilkaset rodzin? Władze mają obowiązek energicznie zasilić aprowizacyę Zakopanego, gdyż inaczej egzystencya ludności i gości uzdrowiska będzie podkopaną na długo. Miejscowa ludność góralska radzi sobie sprytem, zdoła czasem coś wydostać z Węgier i pcha niedolę, ale inteligencyę czeka w dzisiejszych warunkach głód. Na domiar mówią o zapowiedzianej nowej rekwizycyi bydła.

W sprawach aprowizacyjnych odbyć się ma w tych dniach wiec, który ma uchwalić energiczny apel do władz o przyjście w pomoc ludności i poprawę aprowizacyi. Wysiłkom komisarza klimatycznego idzie na rękę, otaczany również sympatyą, zabiegliwy lekarz klimatyczny dr **Gabryszewski**, z pojawieniem się którego ustały długoletnie głośne tutejsze spory w świecie lekarskim.

Teatr mamy przygodny przedsezonowy. Bawiący tu dyrektor Edmund **Rygier**, korzystając z przyjazdu pp.: Anny Zielińskiej i Jerzego Rygiera, artystów teatru lwowskiego, urządził przedstawienie »Tęczy« Krzywoszewskiego, w której p. Zielińska, w roli Heleny, zdobyła ogólny poklask, uwydatniwszy wszystkie zalety swego talentu. Niemniej gorąco oklaskiwanymi byli pp. Edmund i Jerzy Rygierowie, oraz p. Korsak i Konarski. Na drugie przedstawienie zaimprowizowanej tak zręcznie trupy wybrano »Przebudzenie Pierrota«, baśń M. Smolarskiego z p. Zielińską w roli Colombiny i p. J. Rygierem, jako Pierrotem. Przedstawienie obudza usprawiedliwione zainteresowanie.

Brak chleba we Lwowie, który dokuczał miastu od przeszło tygodnia, zmniejszył się nieco w ostatnich dniach, groźba **zupełnego** braku mąki i chleba została na razie usunięta. W skutek alarmujących depesz zarządu miasta, namiestnictwo spowodowało wysyłkę kilku wagonów mąki, oraz zawiadomiło, że dalszych 30 wagonów jest w drodze.

Bezpłatne rozdawnictwo wędlin ludności we Lwowie. Namiestnictwo wyasygnowało wędliny celem bezpłatnego rozdawnictwa zubożałej ludności Lwowa. Zarząd miasta polecił komisyi, złożonej z fizyka, oraz chemika m. zbadanie tych produktów, poczem po orzeczeniu, że są świeże i zdatne do użytku, rozdano onegdaj część przesyłki w m. kuchniach ludowych, następnego dnia zarządzono dalsze rozdawnictwo.

Wandalizm pomnikowy. Od dłuższego już czasu niewiadomy a złośliwy sprawca niszczy we Lwowie pomniki kamienne w ogrodzie miejskim, wystawione ku czci mężów zasłużonych przez Tow. upiększenia miasta Lwowa. Zupełnie zniszczono biust kamienny Dunin-Borkowskiego. W półkolu, zamykającem piękny gazon, naprzeciw gmachu sejmowego uszkodzono szereg pomników z biustami Leona Sapiehy, Artura Grottgera, ks. Samuela Głowińskiego, Jana Nepomucena Kamińskiego i innych.

Zamach morderczy w parku lwowskim. We Lwowie onegdaj około godziny 10 znaleziono w parku publicznym obok szkoły kadeckiej młodą kobietę w stanie nieprzytomnym. Śledztwo policyjne stwierdziło, że owa kobieta nazywa się Tekla Martyniuk, liczy 22 lat, jest krawczynią, a padła ofiarą zamachu morderczego. Opowiedziała, że narzeczony jej zwabił ją w gąszcze parku, tu związał jej ręce, a następnie wlał do ust przemocą truciznę z flaszki i umknął. W nocy dowiedziała się policya, że narzeczony Martynówny nazywa się Zygmunt Świtelnicki, jest konduktorem kolejowym. Przyznał on, że widział się wczoraj z narzeczoną i był z nią w parku obok szkoły kadeckiej, lecz o godz. 5 rozszedł się z nią i zostawił ją w parku. Do winy się nie przyznaje. Dalsze śledztwo w toku.

Egzamin dojrzałości w prywatnem gimnazyum OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem odbył się w dniach 29 i 30 maja pod przewodnictwem radcy rządu dra Tomasza Garlickiego, dyrektora gimnazyum w Złoczowie. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Biberstein-Błoński Jan, Bojółka Bronisław (z odznaczeniem), Iłyła Adolf, Jagusz Michał, Kościsz Józef (z odznaczeniem), Lorenc Jan, Nowak Ignacy, Opolski Antoni, Piechucki Władysław, Sikociński Adam, Stabryło Edmund, Trznadel Stanisław (z odznaczeniem), Zawadzki Tadeusz (z odznaczeniem), Zdąbłasz Władysław (z odznaczeniem).

Z Królestwa Polskiego.

Przybycie eksc. Szeptyckiego do Olkusza. Z Olkusza donoszą nam pod datą 2 b. m.:

Celem bliższego zapoznania się z tutejszym powiatem, przyjeżdża jutro do Olkusza generał-gubernator lubelski hr. Szeptycki. Powitany będzie uroczyście przed bramą tryumfalną chlebem i solą przez Radę miejską. Gen.-gubernator zwiedzi także zakłady przemysłowe i naukowe.

Szydłowiec, dnia 28 maja. Staraniem miejscowego Biura Zaciągu do Wojska Polskiego odbyło się u nas informacyjno-polityczne zebranie. W szczelnie wypełnionej sali zamkowej, przy bardzo licznym udziale miejscowych włościan, przemawiali delegaci Komitetu Popierania Wojsk Polskich w Końskich, pp. M. Stecki i B. Mazurkiewicz. Pierwszy prelegent przedstawił rzeczowo obecny stan sprawy polskiej, a drugi nawoływał do zorganizowania szydłowieckiego Komitetu Popierania Wojsk Polskich. W podniosłym nastroju, po krótkiej dyskusyi zamknięto zebranie, które z ogólnym aplauzem wyraziło hołd i posłuszeństwo dla Tymczasowej Rady Stanu, wznosząc jednocześnie gorące okrzyki na cześć regenta i króla, silnego rządu polskiego i armii polskiej. Samowiedza, świadomość narodowa i oryentacya polityczna poczynają powoli przenikać do naszego społeczeństwa, zwiastując początek zdrowego ruchu narodowego. (x.)

Kielce. (Zlot skautów.) W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbył się w Kielcach zlot skautów. Wczesnym rankiem drużyny harcerskie w liczbie kilkuset druhów z Kielc, Jędrzejowa, Miechowa, Pilicy i Sandomierza udały się w należytym ordynku na Karczówkę, skąd nastąpił marsz w stronę Białogona, gdzie z wielką uroczystością poświęcił ks. Krzakowski krzyż postawiony przez skautów, na pamiątkę powstańców roku 1863, a stąd odmarsz do Kielc.

O godz. 5 popoł., na boisku podwórca szkolnego, przy gmachu szkoły M. H. odbył się popis ćwiczeń skautowych, z przerwą godzinną, — podczas której wymownie przemawiał do młodzieży i zgromadzonych gości prof. dr Stefan Frycz.

Po mowie, druga część popisu ćwiczeniowego zakończyła całą uroczystość.

Kwesta na weteranów 1863 roku w Warszawie. W dniu 17 b. m. odbędzie się w Warszawie na ulicach publiczna kwesta na przytulisko weteranów 1863 roku, mieszczące się w domu na Podwalu. Będą rozdawane kokardki z Orłem Białym na tle amarantowem, oraz z napisem: »Rok 1863«. — W Przytulisku warszawskiem znajduje pomieszczenie 15 weteranów. Ogólną cyfrę żyjących poza Warszawą w Królestwie Polskiem obliczają na 140.

Wielkie pożary w Królestwie. Jak donoszą dzienniki warszawskie, wybuchł pożar w Bratkowie, pod Zduńską Wolą, który spowodował straty, wynoszące 150.000 marek.

W zeszłym tygodniu spaliło się 40 morgów lasu w Brzeziu pod Włocławkiem. Nazajutrz w tejże miejscowości nad Czarnem Jeziorem spaliło się około 30. morgów lasu. W Bularce, w pow. włocławskim, spaliły się 4 domy. W Konopiskach, w pow. częstochowskim, spaliło się 5 domów. Na Nowem Mieście pod Wilnem spłonęło 50 budynków.

Ze świata.

Ruch pakietowy do Turcyi został z dniem dzisiejszym aż do włącznie 10 czerwca b. r. wstrzymany. — Urzędy pocztowe otrzymały polecenie wstrzymać przyjmowanie takich pakietów, a przyjęte już zwrócić nadawcom.

Przygoda ambasadora Elkusa w Wiedniu. Onegdaj w południe przybył do Wiednia ambasador amerykański w Konstantynopolu, **Elkus**, z 23 członkami kolonii amerykańskiej. — Wieczorem Amerykanie mieli się udać w dalszą drogę do Szwajcaryi. Na intencyę ambasadora hiszpańskiego pozwolono rodzinie ambasadora Elkusa udać się na kilkugodzinny wypoczynek do hotelu »Bristol«. Przed odjazdem z Wiednia skradziono sekretarzowi ambasady przy kasie pakunkowej torebkę, w której były paszporty wszystkich Amerykanów. Pozwolono im atoli wyjechać bez paszportów.

Proces przeciwko dyrektorowi „Banka Živnostenska“. Przed dywizyjnym sądem obrony krajowej w Wiedniu rozpocznie się dnia 18 b. m. proces o zdradę stanu przeciwko Jarosławowi Preisowi, zastępcy dyrektora „Banka Živnostenska“. Oskarżonego będzie bronić dr Körner z Pragi.

Ośmiogodzinna praca w rosyjskim przemyśle wojennym została zaprowadzona przez ministra wojny **Kierenskiego**. Donosi o tem paryska agencya Havasa.

Poczta samolotowa. „Corriere della Sera“, donosi, że między Turynem a Rzymem otwarto komunikacyę pocztową za pomocą samolotów. Pierwszy samolot, wiozący przesyłki pocztowe do Turynu, wyruszył w dniu 25 maja i przybył do Turynu w oznaczonym czasie. Niebawem ma nastąpić otwarcie ruchu pocztowego drogą napowietrzną również i pomiędzy innemi miastami.

Odznaczenie. P. Józef **Lorenc**, okręgowy inspektor szkolny w Krakowie, otrzymał wojenny krzyż II. klasy za zasługi cywilne.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 3 b. m., po południu »Pierwsza mama«, »Dzika różyczka«, »Piosnka wujaszka«, wieczorem: »Kaligula« K. Rostworowskiego: występ Ludwika Solskiego.

W poniedziałek, dnia 4 b. m.: »Skąpiec« Moliéra; występ Ludwika Solskiego.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W niedzielę, dnia 3 czerwca, po południu: »Klub kawalerów« Michała Bałuckiego; wieczorem: Róża Stambułu«, operetka L. Falla.

Fałszowanie banknotów 2-koronowych. W ostatnich dniach pojawiły się w Krakowie w znacznych ilościach fałszowane banknoty 2-koronowe, które nietrudno rozeznać, gdyż zarówno rysunek banknotu, jak wykonanie nie odpowiada oryginałowi. Bank austryacko-węgierski wyznaczył nagrodę 5000 koron za wykrycie lub wskazanie śladów fałszerstwa; nagrodę wypłaci dyrekcya policyi krakowskiej w porozumieniu z wiedeńską w własnym zakresie działania.

Z teatru miejskiego.

»Kaligula« z Ludwikiem Solskim.

Już z chwilą ogłoszenia premiery sztuki p. Rostworowskiego, Kraków teatralny łączyć począł tytułową postać tragedyi z osobą Ludwika Solskiego. Nie tylko w sferach teatralnych, ale wogóle wśród kulturalnej publiczności Krakowa wiadomem było, że autor, kreśląc i cieniując bohatera dramatu, miał na myśli Ludwika Solskiego, że dla niego rolę tę napisał i wyposażył w warunki, leżące najpełniej i najlepiej w zakresie indywidualizmu aktorskiego Solskiego. Okoliczności tak się złożyły, że teatr nasz nie mógł zwlekać dłużej z wystawieniem sztuki, która miała się stać rekordem repertoarowym. Rolę, przeznaczoną dla Solskiego, powierzyła dyrekcya kolejno dwom najwybitniejszym artystom sceny krakowskiej pp. Bończy i Stanisławskiemu. Obydwaj wymienieni artyści wywiązali się z niej wybornie. Kreacyę natomiast na wskroś twórczą o pełni polotu artystycznego, skomponowaną przy pomocy intuicyi, jaką tylko wyjątkowym talentem wyposażony artysta dać może, stworzył dopiero Solski.

Dał on Kaliguli cechy psychiczne neurastonika, u którego pod powłoką zboczenia umysłowego kryje się głęboki rozum. Swą koncepcyę artystyczną poprowadził Solski po jednej linii abstrakcyjnego typu,ześrodkowując z miejsca uwagę publiczności wyłącznie na swej osobie i grze. W pięknie naszkicowanym zarysie wyłaniały się pomysły i epizody, szczegóły i ogólny zarys jednolicie. Spokojny szyderca i cynik urastał chwilami do potęgi bohatera, stawał się krwiożerczym tygrysem, pogromcą ludzi, aby po chwili wysiłku fizycznego popadać znowu w słodką melancholię i snuć kanwę swych filozoficznych dedukcyj, które mu dyktują pogardę dla ludzi i otoczenia.

W grze Solskiego była pełnia wyrazu, siła, wyrazistość i jednolitość. I on stworzył zarysy chorego, zdziecinniałego nerwowca, ale w grze jego tętniła młodość z całą siłą porywczości niepowszedniego ducha. Każdy szczegół, których mnóstwo niezauważonych przez obu poprzednich przedstawicieli tej roli, umknęło z pod uwagi widzów, w grze Solskiego rył się trwale w pamięci i plastycznym kształcie roli.

Po wielkiej scenie wybuchu w akcie II., oraz po akcie drugim widownia trzęsła się od oklasków, jakie dawno nie rozlegały się w naszym teatrze. Kraków zgotował swemu ulubieńcowi zasłużoną, godną jego talentu owacyę. Po akcie III. wręczono Solskiemu na scenie wieniec w kształcie liry, na której zamiast strun widniały grube swoje kiełbasy. Był to upominek tem milszy dla gościa, że pochodził od drużyny koleżeńskiej i artystycznej i przyniósł w rulonie, wciśniętym między kwiatami, także wyborny rysunek, przedstawiający rojc ofiarodawców artystów w kapitalnie narysowanej karykaturze.

Przygotowanie przedstawienia nosiło widoczne cechy staranności wyjątkowej, jakiej zwykle wymaga Solski dla swego popisu. Wszyscy artyści grali bardzo dobrze, stwarzając piękny zespół całości.

W. Pr.

Gospodarka nowymi zbiorami zboża.

Rozporządzenie cesarskie z 11 czerwca 1916 r. uregulowało gospodarkę zbożem, mąką i owocami strączkowymi w poprzednim roku. Obecnie dojrzewają nowe plony i tym razem gospodarka nimi musi być tak poprowadzona, aby one absolutnie wystarczyły do żniw następnego roku. Dziś już można powiedzieć, że zbiory z ostatnich dwóch lat były bardzo złe, a metoda gospodarowania nimi, pomimo tylu doświadczeń wojennych, wciąż chromała. Tegoroczne zbiory wszędzie zapowiadają się dobrze, a o ile można wnosić z relacyj wiedeńskich dzienników, uprawiono w Austryi o 10 procent więcej roli, niż w roku poprzednim. Także Niemcy, Serbia i okupowana część Rumunii będą miały urodzaj. Gdyby te nadzieje dopisały, gdyby i organizacya stanęła na wysokości zadania, możnaby się spodziewać zawarcia pokoju przynajmniej w jesieni, w czasie, kiedy koalicya dowodnie się przekona, że i tym razem mocarstwa centralne nie mogą być wygłodzone.

Aby tę nową rozstrzygającą kampanię chlebową rozpocząć, austryacki urząd żywnościowy przygotował nowe rozporządzenie, regulujące gospodarkę zbożową na rok 1917/18 i zwołał w ostatnich dniach maja przyboczną radę żywnościową, niby mały parlament, aby jej swoje projekty zakomunikować. Departament prasowy prezydyum rady ministrów rozesłał o posiedzeniu tej rady krótki komunikat, który trzeba sobie uzupełnić sprawozdaniem z »Arbeiter Zeitung«, aby mieć właściwy obraz obrad.

Projekt rządowy referował poseł Sonntag. Wskazał on na rosnący antagonizm między miastem a wsią, który wynikał głównie z przeceniania rolniczej produkcyi Austryi. Ustawiczne zapewnienia, że zbiory zapowiadają się doskonale, wzbudziło też u ludzi fałszywe nadzieje. Dziś musi się przyznać, że ostatnie żniwa w Austryi przyniosły taki plon na hektar, jaki był przed stu laty. Nowe rozporządzenie zawiera nową regulacyę przymusu wymłotu zboża. Regulacyi wymaga także kwestya młynów, na które spada znaczna część tych przewinień, które się zarzuca rolnikom. Wiele złego wyrządzają także konsumenci, którzy, pragnąc się zaopatrzyć bez karty, zawierają z rolnikami fikcyjne układy dzierżawne. W końcu podniósł, że nawet po zawarciu pokoju Europa będzie miała trudności aprowizacyjne, dlatego nowe zarządzenia i ich przeprowadzenie jest dla Austryi tak ważne.

Socyalista Eldersch przedstawił rezolucyę takiej treści:

»Aby przeszkodzić przekraczaniu racyi przez producentów i używaniu zboża na karmę dla bydła, należy zawiadywanie wymłóconem zbożem poruczyć urzędom gospodarczym, które dotychczas istnieją tylko na papierze, albo osobnym spółkom dla gospodarki żniwnej. Władze państwowe mają przygotować plan wymłotu i postarać się o rychłe wymłócenie zboża. Urzędy gospodarcze względnie spółki żniwne zajęłyby się następującemi pracami:

Czuwanie nad młocką. Stwierdzanie wyników młocki i oddawanie wymłóconego zboża w przechowanie rolników lub do magazynów, oddawanie dla zakładu obrotu zbożem tego, co pozostaje ponad racye dla producentów i ponad zboże na zasiew. Staranie się o wymiał tych ilości zboża, które są przeznaczone na racye dla producentów rolniczych i wydawanie tych racyj mąki w okresach dwumiesięcznych. Zawiadywanie zbożem na zasiew i wydawanie go według wskazówek urzędowych« i t. d.

Jak widzimy, rezolucya ta zmierza do bardzo dalekich ograniczeń tak zwanych samożywicieli (»Selbstversorger«), którym ludność miejska przypisuje główną winę kłopotów aprowizacyjnych w tym roku. Samożywiciel musi jak najrychlej swoje zboże młócić i to pod dozorem, poczem zboże natychmiast mu się odbiera; następnie racye samożywicieli, jak wiadomo, wyższe, podlegaćby miały ściślej kontroli i byłyby im wydzielane przez owe urzędy gospodarcze.

P. Eldersch podniósł jeszcze tę niewłaściwość, że na kilka dni przed sesyą parlamentu, urząd żywnościowy przystępuje do wydania tak ważnego rozporządzenia na podstawie paragrafu 14.

W dyskusyi poseł Schreiner zwrócił się przeciw myśli utworzenia spółek żniwnych. To podczas wojny byłoby niemożliwe, bo na to niema ludzi.

Zgromadzeni przyjęli całą rezolucyę Elderscha, odrzucili tylko myśl spółek żniwnych. Także przedłożenie rządowe przyjęto. Jak ono samo wygląda, nie wiadomo jeszcze. — Dyskutowano także nad kwestyą paszy i karmy. Stwierdzono, że bydła w Austryi nie ubyło co do liczby, ale waga się zmniejszyła. Przyjęto projekty rządu i w tej kwestyi, dodając wniosek pani Freundlich, że konie wyścigowe i zbytkowne nie mają otrzymywać więcej owsa, niż inne.

Subskrybujmy na VI pożyczkę wojenną.

Po ustąpieniu dra Bobrzyńskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 czerwca.

Co do następcy dr Bobrzyńskiego przeważa zdanie, że stanowisko ministra dla Galicyi nie będzie obsadzone, zamianowany będzie natomiast kierownik agend tego ministerstwa.

O uwolnienie metrop. Szeptyckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 czerwca.

Jak wiadomo, c. i k. rząd już oddawna starał się uwolnić z rosyjskiej niewoli metropolitę hr. Andrzeja Szeptyckiego, zabranego przez armię rosyjską, która obsadziła była Lwów. Były carski rząd odrzucił propozycye c. i k. rządu co do wymiany jeńców w tym celu. Dopiero rząd tymczasowy oświadczył gotowość wypuszczenia hr. Szeptyckiego na wolność, dał jednak przytem wyraz oczekiwaniu, że c. i k. rząd, w myśl swoich poprzednich propozycyj, wypuści na wolność rosyjskiego archireja Ryszkowa i dyakona Sołowiewa. Sołowiewowi pozwolono wyjechać, według jego własnego życzenia, do Szwajcaryi. Co się tyczy Ryszkowa, to został on był 7 maja skazany na karę śmierci przez sąd dywizyjny landwery za zbrodnię główną, ale dzięki aktowi łaski cesarskiej nastąpiła abolicya postępowania sądowego. Ryszkow będzie mógł wyjechać natychmiast, gdy przyjdzie wiadomość, że hr. Szeptycki wstąpił na ziemię neutralną.

Przesilenie gabinetowe na Węgrzech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 3 czerwca.

(Węg. Biuro kor.). Wspólny minister skarbu br. Burian przybył do Budapesztu z polecenia monarchy, by uzupełnić w pewnych kierunkach obraz, jaki wyniósł monarcha ze swoich konferencyj z politykami węgierskimi o kwestyach, związanych z przesileniem gabinetowem. Dotąd w żadnym kierunku nie zapadła decyzya. Zadanie Buriana ogranicza się do tego, by uzyskać całość oryentacyi o sytuacyi. W tym celu Burian szukać będzie kontaktu ze stronnictwami politycznemi, przedewszystkiem z ich przywódcami.

Budapeszt, 3 czerwca.

„Az Est" donosi: Burian odwiedził wczoraj przed południem prezydenta ministrów Tiszę i miał z nim dłuższą konferencyę. Po południu złożył wizytę hr. Andrassemu.

Sesya parlamentu włoskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 3 czerwca.

Według »Tribuna« postanowiła rada ministrów, że parlament ma się zebrać na sesyę dnia 14 bm.

Ofenzywa rosyjska.

Genewa, 3 czerwca.

Wobec propagandy, którą rozwijają Kierenskij i Thomas na frontach rumuńskim i Brusiłowa, sądzą dzienniki rosyjskie, że krwawa ofenzywa rosyjska mogłaby odciążyć wojska włoskie. Natomiast socyaliści obawiają się, że byłaby to akcya przedwczesna. Prasa sądzi, że koalicya usiłuje skłonić Brusiłowa do ofenzywy.

Gdyby po niepowodzeniach ofenzywy na zachodzie ofenzywa rosyjska rozbiła się, to wybuchnęłaby w Rosyi nowa rewolucya i ster rządów ujęliby w swoje ręce anarchiści.

Położenie w Rosyi.

Budapeszt, 3 czerwca.

»A Vilag« donosi z Haparandy:

Liczni obywatele koalicyi, przebywający w Rosyi, wracają obecnie pośpiesznie do ojczyzny. Przyjaciel Gorkiego, nazwiskiem Aleksandrow, oświadczył wobec jednego z korespondentów prasy, że ogół przygotowany jest na nową burzę.

Pokój będzie zawarty, jak się zdaje, w jesieni, ale nie będzie to pokój odrębny.

Ustąpienie ministra Konowałowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 3 czerwca.

Reuter donosi z Petersburga:

Minister handlu Konowałow podał się do dymisyi z powodu sporu z ministrem Skobelewem o zarządzenia ekonomiczne i finansowe, wywołane przez obecne przesilenie.

Koalicya wobec Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 3 czerwca.

„Temps" donosi z Petersburga 27 maja:

Na posiedzeniu Rady robotniczo-żołnierskiej minister ruchu Czeretelli złożył sprawozdanie z konferencyj swoich z ambasadorami koalicyi. Na pytanie, jak ich rządy odnoszą się do nowej polityki tymczasowego rządu, odpowiedzieli w zadowalający sposób. Na pytanie, czy dodatkowo zbadanie traktatów jest możliwe, odpowiedzieli, że zależy to od opinii publicznej w krajach sojuszników Rosyi. Na pytanie, czy rządy sojuszników mają wątpliwości co do tego, żeby ich mniejszości socyalistyczne zetknęły się z socyalistami rosyjskimi, dano odpowiedź wymijającą.

Czeretelli wyraził zapatrywanie, że socyaliści rosyjscy już wiele wpłynęli na sojuszników i osiągnęli znaczne sukcesy co do polityki zagranicznej.

Uchwały senatu francuskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 3 czerwca.

Agencya Havasa donosi pod datą 1 czerwca: Izba zakończyła po godz. 7 tajne posiedzenie. Jutro zbierze się o godz. 2 po południu znowu.

Wszystkie stronnictwa senatu na wspólnem posiedzeniu swoich reprezentantów powzięły następującą uchwałę:

Wszystkie grupy senatu oświadczają, że tylko rząd odpowiedzialny ma prawo pertraktować poza krajami o kwestyach, które dotyczą bytu i godności ojczyzny. Uchwalono zapytać rząd o stanowisko, jakie zamyśla zająć wobec konferencyi sztokholmskiej. Wskutek tej uchwały wpłynęła interpelacya, podpisana przez przewodniczących wszystkich grup senatu.

Angielskie przygotowania do pokoju.

Frankfurt, 3 czerwca.

„Frankfurter Zeitung" donosi:

Paryska agencya Havasa przynosi z Londynu wiadomość, że prasa angielska omawia obecnie przekształcenie gabinetu na czas powojenny. „Daily Chronicle" domaga się, ażeby premier już teraz utworzył swój gabinet, który musiałby mieć taki skład, ażeby stał ponad gabinetem wojennym. Obok gabinetu powinien istnieć urząd przejściowy, który przygotowałby powrót do normalnych stosunków. Pierwszem jego zadaniem musi być demobilizacya żołnierzy i robotników amunicyjnych, tudzież powrót ich do pracy pokojowej. Ta nowa organizacya musi być jak najprędzej przeprowadzona.

Ważne rokowania w Hiszpanii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 3 czerwca.

Dzienniki lyońskie donoszą z Madrytu:

Wczoraj Rada ministeryalna obradowała od godz. 11 przed południem do późna w noc. — Rząd telegraficznie nakazał władzom prowincyonalnym, by zakazały wszelkich manifestacyj i publicznych zgromadzeń, na których możnaby omawiać sytuacyę międzypaństwową. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, po radzie ministeryalnej, że wobec ważnych rokowań dyplomatycznych, które zapewne niebawem będą ukończone, rząd w interesie kraju uważa wszelkie publiczne manifestacye co do kwestyj międzypaństwowych za niebezpieczne, dlatego wydano zakaz manifestacyj i zgromadzeń.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 czerwca.

Urzędowo ogłaszają dnia 2 czerwca 1917:

Wschodni i południowo-wschodni teren wojny.

Nic nowego.

Włoski teren wojny.

Dziś rano rozbił się pod Gorycyą nieprzyjacielski atak. Zresztą nad Soczą tylko walka działowa i żywa działalność lotnicza. Nasi lotnicy bojowi zestrzelili w ciągu walk dwa nieprzyjacielskie samoloty.

Na froncie tyrolskim zabrały nasze ochotne do walki wojska z nieprzyjacielskich pozycyj w ciągu maja ośmiu oficerów, 228 żołnierzy, 16 karabinów maszynowych i 3 miotacze min.

Szef sztabu generalnego.

Wydarzenia na morzu.

Od dnia 31 maja na 1 czerwca panowała w zatoce Tryestu i w sąsiednim obszarze wybrzeża żywa nocna działalność lotnicza, przyczem nasze hydroplany obrzuciły z zauważonym skutkiem bombami zakłady kolejowe i inne wojskowe objekta w Cervignano i San Giovanni di Nogara. Nieprzyjacielskie ataki lotnicze na Tryest i okolicę zabiły jednego chłopca. Nie wyrządzono szkody materyalnej. Podczas nocnego pościgu udało się leutnantowi okrętowemu Banfieldowi zestrzelić nad nieprzyjacielskim obrębem nieprzyjacielski samolot. My nie straciliśmy żadnego samolotu.

Komenda floty.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 czerwca.

(Biuro Wolffa). Wielka główna kwatera donosi 3 czerwca:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: Podobnie jak poprzednich dni, działalność bojowa artyleryi w łuku Wytschaete była większa. Na froncie Arras silny ogień, zwłaszcza pod Lens i na północnym brzegu Scarpy. Przy starciach wywiadowczych wzięły nasze wojska wypadowe nieco jeńców, w tem także Portugalczyków.

Grupa wojsk następcy tronu: Pod Allemant, na północny wschód od Soissons, pułki hanowerskie i wschodnio-westfalskie, skutecznie posiłkowane przez części wypróbowanego wojska atakowego artyleryi, miotaczy min i lotników, przeprowadziły atak z zupełnym skutkiem. Niespodzianym szturmem wzięto francuską pozycyę, rozległą na około tysiąc metrów, i utrzymano ją przeciw kilku kontratakom. Wzięto do niewoli trzech oficerów i 178 żołnierzy, zdobyto wiele karabinów i miotaczy min. — Wzdłuż Aisny w Szampanii na obu brzegach Suippy i na wschód od Mozy działalność działowa była niekiedy znaczna.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Nic nowego.

W maju wzięto do niewoli na froncie zachodnim 237 oficerów, w tem jednego generała, 12.500 żołnierzy, zdobyto trzy działa, 211 karabinów maszynowych, 434 karabinów szybkoładowanych, 13 miotaczy min.

Wschodni teren wojny.

Sytuacya niezmieniona.

Front macedoński: Na zachodnim brzegu Wardaru wyrzuciły bułgarskie bataliony nieprzyjaciela z przedniej pozycyi pod Aleak i odparły kilka kontrataków.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 3 czerwca.

Odezwa pokojowa duchownych protestanckich.

Berno. Dzienniki ogłaszają odezwę duchownych protestanckich różnych krajów neutralnych w sprawie pokoju.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie
składam na tej drodze J. Wielmożnemu Panu
Drowi J. Reissowi
lekarzowi w szpitalu fortecznym Nr 5 A
za troskliwą i prawdziwie ojcowską opiekę w czasie mego leczenia w tymże szpitalu.
Wilhelm Kornhauser.

Podziękowanie.
Jaśnie Wielmożnemu Panu
Drowi W. Resowi
za szczęśliwe przeprowadzenie operacyi w tak trudnych warunkach i uratowanie nam syna — składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać!"
4971 Howerkowie.

Podziękowanie.
Pp. Lekarzom, Pielęgniarkom i chorym szpitala twierdzy 3/III, także znajomym za okazanie nam współczucia, pomoc i udział w pogrzebie naszej siostry
Janiny Laszkiewicz
składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.
4940 Rodzina.

†

Ferdynand Klapp
em. nauczyciel ludowy, uczestnik powstania z r. 1863
przeżywszy lat 70, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 2-go czerwca 1917 r.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby l. 54 przy ul. Mazowieckiej na Krowodrzy na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 4-go b. m. o godzinie 3-ciej po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskana żona, dzieci, i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.
Nabożeństwo żałobne
odbędzie się w poniedziałek dnia 4-go b. m. o godzinie 8 i pół rano w kościele OO. Reformatów.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Maurycy Lenerod
radca komercyalny, b. członek krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej
zmarł w Wiedniu dnia 30 maja 1917, przeżywszy lat 78.
Pochowany został w grobie familijnym dnia 1 czerwca 1917, na cmentarzu Centralnym w Wiedniu.
Pozostała stroskana rodzina zawiadamia o tem Krewnych i Znajomych.

Wstępny egzamin

do I kl. gimn. i realn. i klas wyższych. Wzorowy kurs przygotowawczy do wszelkich egzaminów i matury pod kierownictwem prof. gimn. Informacye bezpłatne i wpisy od g. 3—4, ul. Michałowskiego 14, II p., (boczna Karmelickiej). 4535 0 10

Zakład fotograficzny w Szczawnicy

do wynajęcia na sezon letni. Wiadomości udzieli Semmel w Krakowie, ul. Starowiślna 47. 4544 2 3

Szkła

taflowego, wszelkiego rodzaju dostarcza po cenach umiarkowanych A. J. Feldmann, w Podgórzu ulica Józefińska 1. 4475 7 15

Lokal

składający się ze sklepu, pokoi do śniadań, restauracyi z koncesyą i urządzeniem, w hotelu „pod Sobieskim" w Wadowicach, dobrze prosperujący, jest od 1 lipca do wynajęcia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Kowalczewska, Wadowice. 4427 3 3

Obrazy

Axentowicza, Boznańskiej, Fałata, A. Gierymskiego, W. Kossaka, Kruza, Markowicza, A. Piotrowskiego, Weissa, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego i wielu innych pierwszorzędnych artystów do sprzedania. Kraków, ul. Lubicz l. 3, I p., na prawo. 4372 6 10

Kapelusze damskie

poleca po cenach przystępnych

Franciszka Sacher

Kraków, Stradom 27, II p.

4114 9 16

Pokoje i obiady

Karmelicka 46, II p., na prawo

4148 19 20

Fasye podatkowe

sporządza, udziela informacyj

Konc. Biuro podatkowe

ul. Tarłowska 10 (przy Groblach) od godz. 6½—8 wieczorem, w środy i soboty od g. 4—8, w niedziele i święta od g. 11—1. 3854 8 10

Szczawnica

Zakład leczniczy (Sanatoryum) Dra J. Hołączkowskiego przyjmuje zgłoszonych po cenach przystępnych. 3666 5 9

Poszukuje posady

urzędnik prywatny, ze wschod. Galicyi, który z powodu inwazyi rosyjskiej musiał opuścić swą posadę i na nią już wrócić nie może. Posiada 20-letnią praktykę rolną w większym majątku, 12 lat był zawiadowcą fabryki wyrobów betonowych. Zna się na wszelkich wyrobach w ten zakres wchodzących, posiada też egzamin do prowadzenia maszyn parowych. Przyjmie jedną z wymienionych posad. Zgłoszenia: Jan Rydz, Ober Hollabrunn, Gschmeidlerstr. Nr 15, Nieder Oesterreich. 3001 4 4

Czapki

legionowe, wojskowe, urzędnicze, studenckie (szkół średnich i uniwersytetu), oraz przybory umundurowania poleca: **A. Brass, Kraków**, ul. Floryańska 44, tuż obok bramy Floryańskiej. 4148 8 10

Kupuję i sprzedaję

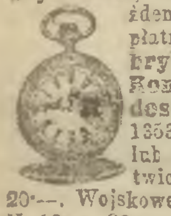
złoto, srebro, brylanty, oraz wszelką **biżuteryę, nową i antyczną**, płacąc najwyższą cenę. J. Cyankiewicz, zakład zegarmistrzowski i jubilerski, Kraków, ul. Sławkowska 24. 841 37 40

Karty pocztowe

3 K 50 h za tysiąc, 1000 listów polowych 12 K, 100 kartek żołnierskich lub miłosnych 5 K, artystycznych 6 K, wysyła za pobraniem Wydawnictwo kart **Schleiera**, Wiedeń, XVI/2, Brunnengasse 67. Za nieprzypadające do gustu zwraca się pieniądze. 113 22 0

8 halerzy

(na kartę koresp.) kosztuje mój główny cennik, który wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie.



Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca, Brüx Nr 1353 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwicowy K 16·—, 18·—, 20·—. Wojskowe zegarki radyowe, K 18·—, 22·—, 26·—. Biało metalowe (gloria srebro), podwójnie kryty ankr. remont. zegarek K 28·—, 30·—. Goldynowy ankr. remont. zegarek podwójnie kryty K 36·—, 38·—. Srebrne masywne, kotwicowe rem. zegarki K 40·—, 50·—, 60·—. Budziki zegary ścienne w wielkim wyborze. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. **Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.** 3467 7 40

Technik

(szkoła krakowska), z czteroletnią praktyką w większej fabryce maszyn, przyjmie posadę najchętniej przy ruchu, jako asystent inż. warsztatowego, lub też ewent. konstruktora. Wreszcie może też objąć miejsce technika-mechanika w jakimkolwiek zakładzie przemysłowym. Zgłoszenia list. pod Technik przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4784 3 3

Młodzieniec

z ukończoną 4 klasą gimnazyalną poszukuje posady w drogueryi. Zgłoszenia: **Grzechacki Andrzej, Wadowice**, ul. Karmelicka l. 715. 4856 3 3

Portyera fabrycznego

przyjmie zaraz fabryka produktów chemicznych „Liban", Towarzystwo akcyjne w Borku Fałęckim.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje wprost biuro fabryki w Podgórzu, przy ul. Józefińskiej 23. 4789 3 3

Folwark 200 morgów

budynki — cena 170.000 kor., sprzeda biuro **J. Ropski**, Szewska 5. 4758 3 3

Języki:

Angielski Francuski Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 5 koron miesięcznie.

Instytut Ansona ul. Szewska 17.

4131 9 0

Potrzebni są majstrowie

jako kierownicy i nauczyciele zawodowi: **introligator i krawiec.** Zgłoszenia list. pod **B. B.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4757 5

Do sprzedania

wózek dziecięcy, kryty, w bardzo dobrym stanie; również wózek dziecięcy, sportowy w dobrym stanie. Wiadomość bliższa w drogueryi Waśniewskiego w Podgórzu, Rynek gł. l. 3 (koło kościoła). 4707 3 3

Szuka stałego miejsca

w domu prywatnym osoba młoda, spokojna, znająca dobrze krawiecczyznę i białe szycie. Zajmie się także dziećmi i t. p. Najchętniej wyjechałaby na prowincyę. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Wilgowa, Kraków, ul. Czysta l. 6, II p., na lewo. 4467 2 2

Domu

obszernego, z ogrodem i budynkami gosp. lub kamienicy jednopiętrowej ale nowocześnie urządzonej, albo też willi w zdrowej dzielnicy wiel. Krakowa, poszukuje się do kupna. Zgłoszenia pod **K. H.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4570 5 5

Do sprzedania:

powóz używany, w dobrym stanie, koła, dyszel, orczyki całkiem nowe. Cena 1000 K. Wiadomość w c. i k. Rolniczej Centrali rejonowej Nr 21 w Krakowie, ul. Krakowska l. 6, w godzinach przedpołudniowych. 4223 3 3

Paramentów

sprzętów kościelnych, całych urządzeń do kościołów i t. d. dostarcza najtaniej **Józef Vend**, handel specyalny, **Gabl a/Adler**, Czechy. 4059 5 52

TANIE RESZTKI!

1 paczka 9 m. zefirów na koszule 50 K.
1 paczka 20 m. kanafasu prima szer. 78 cm., 115 K.
1 paczka 13 m. kanafasu prima, szer. 116—118 cm., na cały garnitur 117 K.
1 paczka 18 m. wsypu, szer. 120 cm., na cały garnitur 117 K.
1 paczka 20 m. kretonów do prania 120 K.
1 paczka 20 m. prima kretonów, delenów, zefirów i t. d. 110 K.
1 paczka 20 m. różnych materyi do prania 90 K.
1 paczka 3 m. materyi na trwałe ubranie 72 K.
1 paczka 4 m. popielatej ang. materyi na wiosenny kostyum, szer. 132 cm. 100 K. 2522 9 10

z tkalni:

JÓZEF BARTOŠ

Bobruszka 21, Czechy.

Cennik materyi, jak: jedwabiu, materyi na suknie i bluzy, materyi wełnianych, kretonów, epongo, woalinu, etaminy, szwajcarskich haftowanych materyi, zefirów i materyi na męskie ubrania, wysyła się bezpłatnie. Próbki jedynie po nadesłaniu 50 h w znaczkach pocztowych. Próbek z resztek nie wysyła się.

Jedyna księga adresowa przemysłu i handlu krajowego.

Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi

1483 12 12

Ligi Pomocy przemysłowej z r. 1913.

Obszerne źródło informacyi o władzach, instytucyach, warunkach zakładania przedsiębiorstw i t. d., wobec grożącego wyczerpania, zaleca do nabycia Liga Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 11. Cena w oprawie 6 koron, tylko za zaliczką lub za nadesłaniem należytości z góry.

Krynica — Zdrój

Pensyonat Jagiellonka

otwarty. 4261 5 10

Pokoje z całem utrzymaniem lub bez.

Odnawiajcie skórę twarzy mojemi

środkami łuskowemi



Przez Dra Funkego za **ideał wszelkich środków piękności** uznanemi. Przez tę kuracyę łuskową usuwa się nieznacznie mniej więcej w dziesięciu dniach wierzchnią skórę wraz z wszelkiemi znajdującemi się w niej i na niej skazami cery, jak **piegi, trądziki, pryszcze, żółte plamy, czerwoność nosa, wielkie pory w skórze i t. d., zwiędła, obwisła skóra.** Po ukończeniu kuracyi pojawia się skóra olśniewającej 3379 5 26

piękności

młodociana i czysta, jak skóra u dziecka. Wykonanie łatwe w domu i niezwracające uwagi otoczenia. — Cena 14 K. Wysyłka dyskretna za zaliczką lub po przesłaniu należytości (także markami).

Salon J. Oswald, Wiedeń, XIII., Penzingerstrasse 50. Abteil. 5

Konc. Zakład sprzedaży i kupna

MARYI TELESZNICKIEJ

w Krakowie ul. Floryańska L. 7, I p. (pod Matką Boską).

Poleca obraz stary Bacciarellego i sto kilkadziesiąt antyków starych, znaczny wybór mebli now., ant. i używ. Pokój klub. mah. nowy, fisharmonium, fortepiany, serwantka ant. i różne przedmioty dekoracyjne. Przyjmuje meble w komis. 1871 22 6

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE w Krakowie

zniża od **1 lipca b. r.** stopę % od wszystkich wkładek z 4½% **na**

4¼%

4776 3 3

WSCHODNIE PERŁY „ORIENT"



Skończona imit. prawdziwych pereł! „Orient" perły mają równą wagę! kolor! kształt! barwę! połysk! ciężar i wielkość jak prawdziwe, drogie perły. Nie niszczą się, nawet po latach! Najlepszy znawca bez lupy ulega złudzeniu. — Dla reklamy, też osobom prywatnym po cenie hurtownej! Ceny: 1 naszyjnik z pereł „Orient" wraz z modną sponką, z jakości 1-szej 35 K, z jakości II 25 K. Kolczyki z perłą w prawdziwej oprawie, urzęd. cechow. z jakości 1-szej 25 K. Śróbki z perłą 20 K i t d. Wysyłka też za zaliczką. Prospekty zadarmo. Wymiana do każdego czasu dozwolona! Potrzebni zastępcy. — **„Orient" Perlen Engross-haus, Wiedeń, II., Praterstrasse 20.** 2535 6 10

C. k. Austryacki Fundusz Wdów i Sierot

pod Najwyższym Protektoratem Ich Cesarskich i Królewskich Apostolskich Mości Cesarza Karola I Cesarzowej Zyty

4621 3 0

przyjmuje

zgłoszenia na VI. pożyczkę wojenną

w formie ubezpieczenia bez badania lekarskiego.

1. Ubezpieczyć można każdą osobę w wieku 18—55 lat, **także oficerów** i żołnierzy, będących w polu.
2. Na wypadek śmierci ubezpieczonego, otrzymuje subskrybujący **natychmiast** ubezpieczone obligacye VI pożyczki wojennej bez obowiązku dalszego płacenia premii, w każdym razie zaś po upływie 15, względnie 20 lat.
3. Premia subskrypcyjna za 1000 K przy ubezpieczeniu na 20 lat wynosi rocznie 35 K, półrocznie 17 K 85 h.
4. Nie płaci się żadnych ubocznych dodatków ani należytości.
5. W razie zaprzestania płacenia rat premiowych, wpłacone **raty nie przepadają**, lecz subskrybujący otrzymują stosunkową **równowartość** w pożyczce wojennej lub gotówce.

Zgłoszenia

przyjmują także c. k. Starostwa, c. k. Urzędy podatkowe, Urzędy gminne i parafialne, Banki i Kantory wymian, jakoteż Filia c. k. Funduszu w Krakowie, gmach Starostwa lub ulica św. Marka l. 20 II p.

Ze wszystkich gier

szczęścia zdobyła sobie **c. k. austr. Loterya klasowa** najwięcej sympatyi

Dlaczego? **Dlaczego?**

Bo wysokość i obfitość wygranych jest **niedościgniona.**
Bo wszystkie wygrane **wypłaca się bez żadnych potrąceń.**
Bo z przeznaczonych do wydania 115.000 losów, połowa t. z. 57.500,

a więc każdy drugi los musi wygrać.

Obecnie zaczyna się ósma loterya z nadzwyczaj wielkiemi wygranemi. — Największą możliwą wygraną jest

MILION KORON

dalej:

700.000, 300.000, 200.000, 100.000, 80.000, 70.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 20.000, 10.000, 5000 i t. d. i t. d.

Ciągnienie I-szej klasy odbędzie się 12-go i 14-go czerwca.

Urzędowe ceny tej klasy wynoszą:

za ósmą część losu	za ćwierć losu	za pół losu	za cały los
5 K	10 K	20 K	40 K.

Zamawiać zaraz kartą koresp. lub listem, poczem wyślemy losy i czek, aby nie było wydatków przy zapłacie. — **Listę ciągnień wysyłamy natychmiast po każdem ciągnieniu.** Zamawiać **zaraz**, bo zapas jest na wyczerpaniu.

9861 14 16

DOM BANKOWY

MEHRER i SP.

Wiedeń, I, Tuchlauben 7.

Wypłaciliśmy już miliony wygrywającym.

Polecamy aktualne broszury:

Dr J. S. **Co to jest cholera i jak ją zwalczać**	30 h
— **Dezinfekcya** (odkażanie)	20 „
— **Tyfus plamisty i brzuszny**	30 „
— **Dysenterya, jej istota i zwalczanie**	30 „
Dr T. Janiszewski. **Tępienie much**	30 „
— **Tępienie owadów**	40 „

Wysyłka za nadesłaniem należytości lub za zaliczką.

Księgarnia Podhalańska A. Z. Zembaty, Zakopane. 3813 5 10

Parcelacya

40 morgów, w Wielkim i przy Wielkim Krakowie. Parcele położone są przy gościńcach, przy rzece Wiśle i Białusze, słoneczne, suche, nadające się pod budowę fabryk, willi i t. p. Stacya kolei blizko. Grunta są urodzajne z podkładem gliny. Bliższych wyjaśnień udziela p. Józef Janiszewski, Kraków, ul. Smoleńska l. 21, od godziny 1—3-ciej. 4738 3 10

Najsłynniejsze amerykańskie kosiarki, żniwiarki, samowiązałki

Mc Cormicka, Walter A. Wooda, Championa

nadeszły. 4362 4 4

Roman Świątek, Dom handlowo-rolniczy

Miechów, dworzec.

Części zapasowe na składzie. Najlepsze oleje maszynowe i smary. — Wysyłka do stacyj okupacyi austryackiej.

Rządowo upoważniona

fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez tok Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHU BLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 23 0

jak: litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz **wody lecznicze normalne z przepisu Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cennik na żądanie franco

Magazyn nowości damskich

założony w roku 1874 telefon 2399

pod firmą

M. Schenker w Krakowie

Rynek główny l. 15.

Sprzedaż hurtowna i częściowa.

Jedwabie na suknie i kostyumy kolorowe i czarne.
Jedwabie bluzkowe haftowane, deseniowe i malowane, „Crêpe de Chine" gazy, markizety, fulary, grenadyny i popeliny.
Wełny na kostyumy i suknie czarne i kolorowe, wesle, barchany, flanelki, serży, welwety, plusze, aksamity (Velour Chiffon), batysty i markizety do prania.
Firanki, kapy tiulowe, oraz **jedwabie i atłasy na kołdry.**
Wszelkie **podszewki** jedwabne, półjedwabne i t. d. — Wszystko **w najlepszych gatunkach, wielkim wyborze i cenach bardzo przystępnych.** 2691 20 20

Czarująca piękność

i młodzieńcze świeżą, rumianą płeć do późnego wieku mają panie i dziewczęta, gdy stosują się do recepty, tysiąckrotnie wypróbowanej i przez fachowych lekarzy za doskonałą uznanej (według Dra Idelsona). Tysiące listów dziękczynnych! Pryszcze, piegi, trądziki, liszaje, zmarszczki, jak również czerwoność twarzy, znikają niezawodnie, za co się ręczy. Wysyłam każdemu odpis tej recepty zupełnie za darmo. Napisać zaraz pod adresem: **V. Jellinek, Wiedeń 66, Fach 37, Abt. 5.** Marka na odpowiedź pożądana. 4881 1 0

Dobra ziemskie

10 dużych majątków leśnych od 1000 do 6000 morgów; 20 większych majątków rolnych; 30 folwarków od 20 do 200 morgów, oraz realności większe, mniejsze, wille i hotele sprzeda natychmiast konc. Biuro pośrednictwa J. Ropski, Szewska l. 5, I piętro. Tel. 2248. Adres telegr.: „Ropski Kraków". 3573 0 10



Swędzenie
Pocenie 3821 10 50
Opalenie
Łuski skóry
Świerzb i liszaje
Choroby skórne
Wrzody, puchlinę i rany

leczy pewnie i szybko **maść borsztynowa.**

Nie brudzi i jest zupełnie bez woni.

Mały tygiel 3 K, duży 5 K. Tygiel familijny 9 K. — Należące do tego mydło jałowcowe 4 K. —
Gerö Sándor, aptekarz, Nagykörös 77.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II.**, Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Poząd. koresp. w języku niem. 131 55 0

Przewyborną wodę stołową

naturalną wodę mineralną w ³/₈ lub ³/₄ litrowych, względnie większych flaszkach (wraz z opakowaniem w skrzyniach) wysyła przy odbiorze wagonami opłatnie do wszystkich stacyj Zarząd kąpielowy Andersdorf-Elitisbrunn, stacya: Bärn Andersdorf na linii austr. kolei państwowej Ołomuniec-Karniów. Zasobność do 60.000 flaszek dziennie. Adres telegramów: Elitisbrunn, Andersdorf. 4062 3 3

Ważne dla nauczycieli i rodziców!

Wyszła z druku książka: 3746 6 6

MODELOWANIE W SZKOLE ELEMENTARNEJ I W DOMU

napisał **Stanisław Wójcik**, nauczyciel szkoły wydziałowej im. św. Jana Kantego w Krakowie. Wewnątrz 12 autotypij zawierających zdjęcia **102 okazów prac dzieci, 4 tabele (cynkotypie) programu szkoły** pracy i 7 ilustracyj w tekście. Cena 2 K 50 h. — Treść pouczająca. Nowoczesne poglądy. Wydanie wytworne. — Skład główny objęła firma Gebethner i Ska, Kraków. Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PATENTY

wyjednywa we wszystkich państwach 21 22 0
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.
Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

30% 30%

Taniej niż wszędzie

sprzedaje jedwabie, tafty na kostyumy. Polecam, aby łaskawe Panie pospieszyły z zakupnem, dopóki posiadam zapasy na składzie. Sprzedaję hurtownie i detalicznie. 4432 7 10

Abr. Wachsmann, Kraków, ul. Krakowska l. 7.

Obrazy T. Axentowicza, J. Fałata, W. Kossaka, Jacka Malczewskiego

A. Grottgera, Brandta, Gryglewskiego, Kotsisa, Kradowskiego, J. Matejki, Stanisławskiego i innych — do nabycia w salonie sztuki „**Stadium**", Sławkowska 30. I p. — Oglądać można od godz. 11—1 i 3—5 po południu. 3667 9 10

ZWIĘZŁY A WYCZERPUJĄCY PODRĘCZNIK DO NAUKI

STENOGRAFII POLSKIEJ

wydał STANISŁAW KORBEL, profesor Akademii Handlowej w Krakowie.

Cena egzemplarza oprawnego w płótno K 3·50.

Nabyć można we wszystkich księgarniach. 420 5 5

Pani zmartwiona!

Ledwo dziecina lalkę do rączek wzięła, już ją upuściła i już się na drobne kawałki złamała. Najlepsza a obecnie najtańsza jest nasza nowa lalka z materyi z blaszaną głową i prawdziwemi włosami. Cena 31 cm. 7 K 50 h, 37 cm. 10 K, 41 cm. 12 K. Pozatem skórzane, francuskie, z mową, w zwykłych i krak. strojach. Zabawki dla chłopców i dziewcząt. Wózki dla lalek. Sprzedaż oddzielna i hurtowna. Fabryka lalek, Kraków, ul. Wolska l. 1. 4594 4 10

C. k. austr. Loterya klasowa

Ciągnienie 1 klasy 12 i 13 czerwca.

1/8 losu K 5·— 1/4 K 10·— 1/2 K 20·— 1/1 K 40·—

Z mego biura wygrał:
K 100.000 Nr 72.747
K 10.000 Nr 15.807
K 10.000 Nr 72.703
K 10.000 Nr 72.776

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniać kartą koresp. Wysyłka losów i czeku następuje natychmiast. **Największa wygrana milion koron** gotówką bez potrąceń.

Dom bankowy Aleks. Suchanka
Berno, Ferdinandsgasse 37. 4716 5 5

Kupujemy

Każdą ilość nowych i starych korków, każdej wielkości i jakości, również
obrzynki i odpadki korków, tudzież około 1000 kg 4426 3 3
Kleju rybiego lub równie dobrego środka zastępczego do lepienia korków, za gotówkę przy odbiorze.
Zgłoszenia z większemi próbkami do biura zakupna:
Korkfabriken, Brunnersdorf u. Klösterle a. d. Eger. Karol Simon, Praga I, Bilekgasse.

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 101 17 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka

(Bracia Albertyni)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ulica Krakowska l. 43
Telefon 3213

sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.

Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania. 17 18 0

Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie.

Nowoczesnych

urządzeń cegielnianych

maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych —

wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska

Tow. z o. por. w Lichtenegg pod Wels, Nr 10. Austrya Górna.

3340 7 52

Wypożyczalnia nut

Księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

została przeniesioną **na ul. św. Tomasza l. 12 (Grand Hotel).**

Wypożyczalnia ta jest bogato zaopatrzona w utwory muzyczne na fortepian (2 i 4 ręce), skrzypce z fortepianem oraz wielki wybór pieśni do śpiewu.

Warunki: 2946 17 0

Rodzaj abonamentu	mies.	kwart.	półrocz.	rocznie	Kaucya
Abonament bez premii					
I. miejscowy					
a) 4 kawałki	2·50	6·00	12·00	20·00	6 koron
b) 6 kawałków	3·00	8·00	16·00	30·00	
(z prawem zmiany każdego dnia)					
II. zamiejscowy					
30 kawałków	—	10·00	18·00	30·00	12 koron
(z prawem zmiany raz na miesiąc)					

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotnie. Wszelkie wpłaty, korespondencyę i zwroty nut należy uskuteczniać pod wyżej wymienionym adresem

Centralne Biuro Wydawnictw Naczelnego Komitetu Narodowego

w Krakowie, przy ulicy Gołębiej 26, parter

poleca prócz innych nakładów:

BIBLIOTECZKĘ LEGIONISTY

pod redakcyą prof. Dra Wacława Tokarza, a mianowicie:

Tomik		Koron
Tomik I.	*Karol Różycki.* **Pamiętnik pułku jazdy wołyńskiej 1831 r.** (z mapą i życiorysem autora)	—·60
„ II i III.	*Władysław Bentkowski.* **Notatki osobiste z r. 1863.** (z 3 mapami i życiorysem autora)	1·20
„ IV i V.	*Ignacy Prądzyński.* **Czterej ostatni wodzowie Polscy przed sądem historyi**	1·20
„ VI i VII.	*Stanisław ks. Jabłonowski.* **Wspomnienia o bateryi pozycyjnej artyleryi konnej gwardyi król.-polskiej**	1·20
„ VIII.	*Dezydery Chłapowski.* **Wojna 1807 roku**	—·60
„ IX i X.	*Konstanty Górski.* **Wojna 1792 roku** (z życiorysem autora i mapą	1·20

W przygotowaniu: Tomik XI i XII. *Wojciech Chrzanowski.* **Bitwa grochowska** z mapką.
„ XIII i XIV. *I. Franciszek von Erlach.* **Działania wojenne w Polsce w r. 1863,** przekład z niem., z mapami.

oraz: 1742 15 15

BIBLIOTECZKĘ POLSKĄ

której wyszło 21 tomików, a mianowicie:

Tomik		Koron
Tomik I.	**Z naszych poezyi bohaterskich**	—·20
„ II.	**Opowiadania wybrane**	—·20
„ III.	„ „	—·20
„ IV.	„ „	—·20
„ V.	*Adam Mickiewicz.* **Grażyna**	—·20
„ VI.	*Juliusz Słowacki.* **Jan Bielecki. Ojciec Zadżumionych**	—·20
„ VII i VIII.	**Lutnia Polska**	—·40
„ IX i X.	*Adam Mickiewicz.* **Dziady**	—·40
„ XI i XII.	*Zygmunt Krasiński.* **Przedświt**	—·40
„ XIII i XIV.	**Pieśń nowych Legionów**	—·40
„ XV.	*Stanisław Wyspiański.* **Warszawianka**	—·40
„ XVI.	*Juliusz Kaden-Bandrowski.* **Iskry** (nowele)	—·20
„ XVII.	*Tadeusz Rittner.* **Powrót** (nowela)	—·20
„ XVIII.	*I. Nikorowicz.* **Zimny wiatr** (nowele)	—·20
„ XIX.	*Stanisław hr. Tarnowski.* **Miłość Ojczyzny w poezyi polskiej**	—·20
„ XX.	**Sadownictwo**	—·20
„ XXI.	*Stanisław Przybyszewski.* **Tyrteusz**	—·30

Obsypniki do ziemniaków
Wirówki do mleka
Opryskiwacze do bielenia wapnem

budynków i dezynfekcyi wszelkiemi płynami, tudzież wszelkie inne **maszyny i narzędzia rolnicze** posiada w wielkim wyborze na składzie i poleca po najniższych cenach

Syndykat Rolniczy w Krakowie

Filia we Lwowie. 3956 5 6

Nowość! **Nowość!**

Miłą i piękną pamiątką będzie dla każdego Album fotograficzne sierż. Leg. Adama Dulęby

„Legionowo"

poprzedzone tekstem objaśniającym, pióra znanego poety chor. Leg. Józefa A. Teslara.

10% dochodu przeznaczono na fundusz wdów i sierot po poległych legionistach. Skład główny na Galicyę i okupacyę austryacką w księgarni K. Wejnara (Kraków, Szewska 20); na Warszawę i okupacyę niemiecką w sklepie Ligi Kobiet P. P. W. (Warszawa, Warecka 11). Cena 20 K. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2737 8 3

Poszukuje się
starszej osoby, czystej, do dwóch chłopczyków, z językiem niemieckim i polskim, któraby zajęła się również dziecinnem praniem i porządkiem domu. Warunki dobre. Wiadomość: **kantyna w koszarach Rudolfa.** 4873 3 3

Apteka

pod „Gwiazdą" w Wadowicach, poszukuje zaraz magistra farmacyi. 4806 3 3

Elwira.

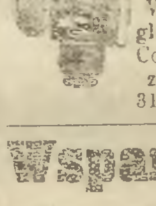
Pasta do zębów w tubach
Krem do golenia w puszkach 4222 4 6
Wyroby firmy Schicht
— en gross i en detail —
Apteka pod „Słońcem"
St. Jakubowskiego
Kraków, Linia A—B.
— Wysyłka na prowincyę. —

Majątek Koniuszki

w powiecie rohatyńskim położony, obejmujący około 1900 morgów, w tem 600 morgów znakomitych łąk, zresztą pierwszorzędną glebę i około 150 morgów lasu, jest do sprzedania. — Informacyj udziela adwokat **Dr B. Michalewski, Lwów,** ul. Akademicka l. 12. 4425 5 6



„NATIONAL" bicykle, przybory, części zapasowe i naprawy, obręcze zapasowe do bicyklów.
Maszyny do szycia
lampy karbidowe ręczne i stołowe. Elektr. lampy kieszonkowe, palniki, aparaty do golenia najlepszej jakości a tanie z bardzo uważną usługą.
Alojzy Wutte



Specyalny dom dla przemysłu bicyklowego Wiedeń, VII/1, Zieglergasse 7. Cennik l. 13 za darmo. 3142 9 10

Buchalter i korespondent

polsko-niemiecki, absolwent Akademii handlowej, posiadający 2-letnią praktykę w wielkiem przedsiębiorstwie przemysłowem i gospodarstwie rolnem, piszący na maszynie każdego systemu, wolny od wojska do końca wojny, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: **W. Tokarski, Limanowa, Rynek l. 1.** 4824 2 3

Posady

sekretarza, zarządcy, kasyera lub **buchaltera** poszukuje pensyonista wojskowy z działu administracyjno-rachunkowego, wieloletni kierownik kancelaryi, energiczny, biegły korespondent polsko-niemiecki. Na żądanie kaucya. Zgłoszenia pod **„Pensyonista 62"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4862 2 2

Fabryka produktów chemicznych „Liban" Towarzystwo akcyjne w Podgórzu przyjmie do swego biura

młodszego praktykanta

z ukończoną niższą szkołą handlową. Zgłoszenia pisemne należy wysyłać pod powyższym adresem. Reflektanci, piszący na maszynie, mają pierwszeństwo. 4810 2 2

Poborowym

i szlepowanym wyrabiamy szybko **prawo służby jednor. ochot.** Wybitni fachowcy i specyaliści do różnych przedmiotów i języków ułatwiają też wszystkie **egzamina,** zwłaszcza **maturyczne.** Korzystajcie ze sposobności, póki czas! Adres: **Kursa uzupeł., Kraków.** ulica Czarnowiejska 32/II. 4816 3 3

Interes

restauracyjno - szynkarski, naprawdę bardzo rentowny, zaraz do oddania fachowcowi, tylko katolikowi. Potrzebna gotówka 10.000 K. Zgłoszenia pod **„Restauracya"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4809 3 3

Panna

z ukończoną **buchalteryą** pojed. i podwójną, oraz pisząca na maszynie, poszukuje odp. zajęcia w miejscu. Chętnie na wyjazd, ale z utrzymaniem. Zgł. przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „**Praca i uczciwość".** 4866 2 2

Pokój umeblowany

ew. z użyciem kuchni do wynajęcia. Zgłoszenia list. pod Pokój przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4864 3 3

Do sprzedania
kilka ubrań. Oglądać można w Zakładzie krawieckim Górki, ul. Mikołajska 24, Tel. 3037. (Ubrania do odsprzedaży przyjmuje z grzeczności). 4866 2 3

Do wynajęcia

mieszkanie umebl., z komfort. 2 pok., przedpokój, ewent. kuchnia, elektryka i t. d. od czerwca lub później. Ul. Krowoderska 36, II p. 4841 2 3

2 nowe suknie
jasne, jedna używana i gobelina, tanio do sprzedania. Ul. Szewska l. 23, I p., wprost schodów. Oglądać można od godz. 2—3½.
4872 2 2

Kredens duży, dębowy

pięknie rzeźbiony, do sprzedania. — Ul. Szczepańska 7, III piętro. 4880 2 3

Dom parterowy

nowy, murowany, o 4-ch ubikacyach, w Suchej, do sprzedania. Wiadomość: Marya Siewierska, Sucha 4876 2 3

Maszyny do pisania

systemu amerykańskiego, prawie nowe, do sprzedania. Zgłoszenia od godz. 12—2 i od 6—8½ wieczorem R. Feiner, ul. Dietla 54, II piętro 4879 2 2

Potrzeba cieśli

do Szczucina. Płaca dzienna 12 K wraz z utrzymaniem. Wiadomość: J. Kasprzyk, Szczucin. 4883 3 3

Wspaniałe odcienia włosów

w kolorze blond złoty, popielatym, kasztanowatym i miedzianym uzyskuje się przy użyciu esstraktu z kwiatów, wyrobu Franciszki Budziaszek, nie zawierającego żadnych szkodliwych składników, jakie znajdują się w wodzie utlenowej. Zdumiewający dobór kolorów! Przy zamówieniu prosi o nadmienienie, z jakiego koloru włosów i na jaki. Flakon 125 gr. 4 K 50 h i 250 gr. 8 K 50 h bez opakowania. Wysyła po nadesłaniu należytości lub za zaliczką

Franciszka Budziaszek
kosmetyczka.
4913 **Kraków, ul. Grodzka 3, I p., front.**

Solec Zakład wód mineralnych siarczano-słonych

otwiera od 20 maja do 20 września sezon leczniczy 1917 r. pod kierunkiem Dra med. Stan. Kelles-Krauza.

Środki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mułowe, hydropatya, elektroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzne. **Ceny niskie.** Utrzymanie znacznie tańsze, niż w innych stronach kraju. Dojazd przez stacyę Kielce lub stacyę kolei galicyjskiej Szczucin, skąd końmi 15 wiorst do Solca. Informacyj udziela bezpłatnie zarząd Solca, **poczta Stopnica,** obwód Busk. 3303 4 4

Skutek poręczony.

Tysiące listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu

Dra med. A. Rixa Kremu do piersi



z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 4·— K, wielka dawka osiągająca skutek 9·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa przetwory. Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska: drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 35; handel Keima i Ski, Rynek 37; Bękner, ul. Długa 4; K. Miklaszewski, pl. Dominikański 1; we Lwowie: apt. Ettingera pod „Arch. Rafałem", ul. Gołuchowskiego; apt. Ruckera, ul. Krakowska; perf. Sładowskiego; Tarnów: drog. Bracha; w Bielsku: drog. Polaczka, ul. Kolejowa; Lublin, perf. Stankiewicza. 4238 4 8

„Zasady prawne odszkodowań wojennych"

przez Dra Ignacego Apfelbauma, adwokata krajowego w Tarnowie, wydane nakładem **księgarni Józefa Pisza w Tarnowie,** 8-vo, str. 37.

Broszurka, w której autor w znakomitem streszczeniu, począwszy od obowiązującego z dawien dawna prawa zwyczajowego, prawa rzymskiego i kodeksu napoleońskiego, przytacza wydane od XVIII wieku polecenia gabinetowe, dekrety kancelaryjne, instrukcye ministeryalne, orzeczenia Trybunału, wyroki sądowe i inne, procederem prawnym objęte rozporządzenia w sprawie świadczeń i odszkodowań wojennych.

Autor, wskazując na przykład Rzeszy niemieckiej, uznaje konieczność wydania w Austryi **ustaw odszkodowawczych,** ustalających obowiązek Państwa wynagradzania takich strat obywatelskich. 3184 0 10

Cena egzemplarza 1 K 50 h. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Na koszta ekspedycyi należy dołączyć 30 hal. **Skład główny w księgarni J. Pisza w Tarnowie.**

Konkurs.

Wydział Ligi Pomocy przemysłowej rozpisuje konkurs **na sekretarza** Ligi Pomocy przemysłowej. Wymagane kwalifikacye i warunki:

1) ukończone studya prawnicze albo techniczne z przepisanemi egzaminami rządowemi;
2) odpowiednia praktyka w większych przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych lub bankowych, albo w administracyi politycznej w zakresie spraw przemysłowo-handlowych;
3) zupełna znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie;
4) Nieprzekroczony 50-ty rok życia.

Do posady przywiązana jest płaca 4 800 koron i 20% dodatek na czas wojny. Termin podań pod adresem Sekcyi krakowskiej Wydziału Ligi Pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego 28, **do dnia 15 czerwca b. r.** 4231 3 3

Kupię dom

z ogródkiem w Wielkim Krakowie. Wiadomość: St. Żurawski, ul. św. Anny l. 4. 4926 2 3

Do wynajęcia

od 1 lipca mieszkanie parterowe frontowe, suche, słoneczne, składające się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, z oświetleniem i kuchenką gazową, na czas do 1 października, ewentualnie dłużej Ul. Krowoderska l. 57. 4890 3 3

Opał.

Znaczną ilość starego drzewa z budowy, nadającego się na opał, sprzeda firma **Beni,** ul. Jagiellońska l. 5 4830 4 4

Ktoby chciał sprzedać

grobowiec

lub miejsce pod grobowiec, na starym cmentarzu krakowskim przy głównej alei, zechce się zgłosić na ul. Lubomirskiego 19, parter na prawo, w godz. między 2 a 3 popoł. 4765 3 3

Leżaki

hamaki, huśtawki i przybory tenisowe poleca najtaniej **L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka l. 26.** 4590 5 10

Kawaler

lat 32, z uniwersyteckiem wykształceniem, na wyższem rządowem stanowisku (obecnie w Krakowie), pragnie zawrzeć znajomość (najchętniej z prowincyi), celem zawarcia małżeństwa. Pośrednictwo rodziców przyjmie z wdzięcznością. Ewentualne zgłoszenia przyjmuje do 15 czerwca Admin. „N. Reformy" pod **K. W. J. 879.** Dyskrecya zapewniona. 4768 2 3

Materyału sosnowego i jodłowego

rzniętego, 13 — 100 mm grubości

Materyału bukowego

rzniętego, 26 — 115 mm grubości

Deski na rusztowania

20 i 26 mm grubości

Okrajków do kopalni

u wierzchołka 20 mm grubości, szer. 12 — 14 cm i długości 120 cm

poszukuje się do kupna
Zgłoszenia pod adresem:

WILHELM LIEBSTEIN,
wywóz desek **Pilzno** (Czechy) 4764 2 10

Młoda

inteligentna panna, z praktyką sklepową poszukuje posady kasyerki lub ekspedyentki. Zgłoszenia pod Praca 600 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 4937 1 2

Słowaczka

lat 36, inteligentna, mówiąca cokolwiek po polsku, przyjmie miejsce na prowincyi jako gospodyni w większem gospodarstwie. Zgłoszenia pod Nr 4969 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4969

Potrzebna

bona Polka lub Niemka z szyciem do trojga dzieci 7, 5, 3 lata na wieś na lato. Zgłoszenia: Rylska, Słotwina. 4959 1 2

Panna

władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, ze znajomością stenografii polskiej i niemieckiej, pisząca biegle na maszynie, potrzebna zaraz do większego przedsiębiorstwa. Oferty z podaniem miesięcznej płacy pod lit. A. B. poste restante Kraków. 4944 1 3

Potrzebna

przyzwoita panienka do sprzedawania wody sodowej. Zgłoszenia osobiste od godz. 1½—2½, przy ul. Krowoderskiej 54, parter na prawo. 4960 1 3

Wstążki

do maszyn do pisania i kalki, jak również wszelkiego rodzaju papiery do pisma maszynowego i ręcznego poleca firma I. L. Ameisen, Kraków, ul. Krowoderska 54. 4961 1 3

Kto posiada

„puszkę Mikrocydu"

bez okładów, będzie łaskaw podać adres kartką korespondencyjną: O. Kozłowski, Kraków, ul. Rakowicka 12. 4956

Kupię

foto-aparat 9—13 Ika, Kodak, Görz. Zgłoszenia list. pod Aparat przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4957

Resztki okazyjnie

jedwabiu éponge na kostyumy i bluzki, etaminy, wełny, podszewki, brokaty, hafty szwajc., arcliszki, na ubranka dla chłopców. Kraków, ul. Dietlowska l. 69, wejście od ul. Brzozowej 4, I piętro. 4962 1 4

Ważne

dla Przewielebnego Duchowieństwa. Dwa ołtarze gotyckie, nowe, wysokie 5 m., bardzo ładne, zaraz do sprzedania. Cena przedwojenna. Zgłoszenia: Józef Połecki, rzeźbiarz, Biecz. 4951 1 2

Prawnik

ukończony, z 1 egzaminem, ze znajomością manipulacyi kancelaryjnej, piszący biegle na maszynach kilku systemów, przyjmie posadę. Zgłoszenia pod „Labor" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4954 1 2

Akademik-guwerner

z jaknajlepszemi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Lux" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4955 1 2

Konces. Biuro pośrednicze „OPCYA"

sprzeda kilka większych i mniejszych realności, majątków i parcel budowlanych, oraz przyjmuje zlecenia w tym zakresie. Kraków-Podgórze, ul. Kilińskiego 7. 4945 1 10

Panna

z językiem niemieckim, znająca krawieczyznę, potrzebna zaraz do firmy Konrad Ściborowski, ul. Floryańska 15. 4940 1 3

I-a golowe zupy

grzybkowa, jarzynowa, krupnik, kminkowa i t. d. Karton 100 pakietów 16 K. Pakiet daje 4—5 talerzy doskonałej, aromatycznej, bulionowej zupy. Przy sprzedaży detalicznej 20 h. Przesyłka próbna, najmniej dwa kartony za pobraniem. Józ. Mautner, Praga, Tuchmachergasse 4. 4983

Kobieta

młoda, inteligentna, poszukuje posady u samoistnego mężczyzny do towarzystwa lub do opieki. Ewakuowana, Jodłownik, ad Tymbark. 4918 2 2

Wielka rafinerya nafty w zachodniej Galicyi poszukuje zdolnego

magazyniera

władającego językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia pod S. B. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4915 2 3

Dzierżawy

koło 20 morgów gruntu, najchętniej reszty po rozparcelowaniu większego majątku, lub też posady ekonoma na ordynaryę poszukuje doświadczony rolnik. Zgłoszenia: Jan K., Kraków-Zwierzyniec, ul. Lelewela 5. 4923 2 3

Sierota

przystojna, inteligentna, poszukuje posady, jako ekspedyentka w dziale medycznym lub galanteryjnym. Posadę może objąć zaraz. Zgłoszenia pod S. S. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4977 1 5

Masło dworskie

(deserowe) Jul. Łaszociński, Kraków, ul. Topolowa l. 15, parter, na lewo. 4932 1 3

Kupuję

garderobę męską, używaną. Napisać korespondentkę do L. Schmause, Kraków, Szeroka 22. 4943 1 10

Maszyny do pisania

używane, lecz w zupełnie dobrym stanie do sprzedania w Księgarni katolickiej Dra Miłkowskiego w Krakowie (Floryańska 1). 4934 1 5

Poszukuję

inteligentnej panienki do 6-letniej dziewczynki na popołudnie, ewentualnie na cały dzień. Zgłoszenia osobiste między godz. 2 a 4 popoł., ul. Zielona l. 11, I p. 4965 1 2

Oficerski

płaszcz i bluza, prawie nowe, dla mężczyzny średniego wzrostu, do sprzedania. Wiadomość: ul. Radziwiłłowska l. 15, I p., między godz. 1—3 popoł. 4968 1 3

Kuretka

nowa, dobrze odrobiona, jest do sprzedania: Grzegórzki, ul. Żółkiewskiego l. 85, par. Zgłaszać się można o każdej porze. 4936 1 3

Wszelką broń starożytną

a to: strzelby, pistolety skałkowe, szpady, karabele, pasy słuckie, koszulki druciane, bamy, pałasze i t. p., kupuje Magazyn broni: R. Gliński i Ska, ul. Szewska l. 2. 4958 1 4

Okkacye.

Młoda osoba z 2 dzieci, szuka dla odpoczynku, po pracy całorocznej, na lipiec i sierpień umieszczenia z całem utrzymaniem we dworze lub leśniczówce przy zdrowej, zacnej rodzinie. Sama zdrowa, inteligentna, wykształcona, towarzyska i ładnie grająca na fort pianie. Wymagane warunki: Okolica ładna, kąpiel i las blizko, dobry wikt, suchy pokój i o ile możności fortepian. Łaskawą odpowiedź dla dalszego porozumienia się proszę przesyłać: „Dla nauczycielki", Kraków, ul. Topolowa 22. 4941 1 2

Pokój

wraz z kuchnią, umeblowany, słoneczny, do wynajęcia każdej chwili. Ul. Czarneckiego l. 4, parter, na prawo, między godz. 9—3. 4964

Magistra farmacyi

i praktykanta (mężczyzn) poszukuje apteka Gralewskiego w Krakowie. 4976 1 6

Zapraszam

chętne osoby do przystąpienia z udziałami po 5.000 K dla powiększenia zakładu ślusarskiego w Krakowie. — Zgłoszenia do 1 lipca 1917 r. pod „Przemysł" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4978 1 5

NA WIEŚ

do zdrowej, górskiej okolicy, poszukuję emerytowanego profesora szkół średnich, któryby uczył chłopca z 4 klasy i przygotował go w domu do egzaminów z klas następnych, oraz jednę dziewczynkę do egzaminu wstępnego do gimnazyum. Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: „Tomasz Kossacz, Zarząd lasów w Bukli". 4985 1 6

Do prowadzenia

gospodarstwa domowego u samotnego mężczyzny lub na plebanii poszukuje miejsca kobieta przyzwoita w średnim wieku, (włada językiem niemieckim i polskim). Zgłoszenia: M. Schering, Bielsko, ul. Młynowa l. 16. 4930 1 3

Fotograf

E. Morawetz, w Nowym Targu, poszukuje zdolnego pomocnika (cy). 4826 1 4

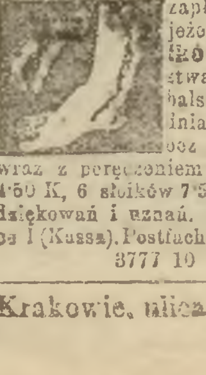
Poszukuję Niemki

z ładną wymową do początku konwersacyi, na czas wakacyi. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Zarząd dóbr Łazy, p. Bochnia. Pośrednictwo niedopuszczalne. 4917 2 3

Wystarczy karta koresp.

jeżeli kto pragnie sprzedać zbyteczną kasę kontrolną, pod adresem: Registrierkassen-Fabrik Wiedeń, VII, Siebensterngasse 31. 4327

500 KORON



zapłacę każdemu jeżeli mu nagniotków, brodawek stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·75 K, 3 słoiki 4·50 K, 6 słoików 7·50 K. Setki podziękowań i uznań. Kemeny, Koszyce I (Kassa). Postfach 12/292. Węgry. 3777 10 26

Wydawnictwa Akademii Handlowej w Krakowie.

KORESPONDENCYA PŁATNICZA

drugie wydanie

podręcznika dla szkół (kursów) handlowych i samokształcenia.

Główna treść: Wpłaty i wypłaty na rachunek własny i cudzy (krajowe i zagraniczne), przesyłki pieniężne, pocztą, przekazy i czeki, obroty czekowe i żyrowe, Poczt. Kasa oszczędności. — Zadania do przerobienia.

Napisał: Mieczysław Passakas, profesor Akademii handlowej w Krakowie.

Cena egzemplarza kor. 3·50.

Do nabycia we wszystkich księgarniach; skład główny w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie. 3755 6 10

Księgarnia i skład nut

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

4119 2 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Boy. **Z mojego dzienniczka.** (Akord smutku)	—·80
Brückner A. **O język obcy**	—·30
— **O język obcy.** Odpowiedź na zarzuty	—·30
Chodorowski C. ks. **Odbudowa i budowa kościołów**	1·—
Constant B. **Adolf.** Przełożył Boy	4·—
Długosz S. (Jerzy Totera). **Przed złotym czasem**	6·—
Doboszyński L. Dr. **Kilka uwag o ohyzie przeciwgruźliczej**	1·60
Dzieje Tristana i Izoldy. Przełożył Boy	4·—
Harce młodzieży polskiej. Na podstawie dzieła Baden-Powella	2·80
Janiszewski T. **Polskie ministerstwo zdrowia publicznego**	1·20
Jakóbiec J. Dr. **O język obcy**	—·60
Marivaux. **Komedye,** 2 tomy. Przełożył Boy	7·—
Montaigne. **Pisma,** 5 tomów. Przełożył Boy	25·—
Mycielski M. **Irena.** Powieść	7·—
Opałek M. **W dworku na Litwie.** Z lat dziecinnych Józefa Piłsudskiego	1·30
Pilecka I. **Poezye**	3·—
Poradnik dla samouków II	8·60
Prevost X. **Historya Manon Lescaut**	5·—
Rabelais. **Gargantua i Pantagruel.** Przeł. Boy. 5 t.	16·—
Rybczyński M. **Żegluga śródziemna**	1·—
Stwora St. **Ulica**	2·—
Szajnocha W. Dr. **Przyszłość polskiego górnictwa**	1·—
Verlaine. **Elegie.** Przełożył Boy	1·—
Zabiełło J. **Nowy romantyzm w poezyi polskiej czasu wielkiej wojny**	1·60
Żelazowski S. ks. **Istota katolicyzmu**	2·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Swój do swego — wyrób miejscowy.

TANI SKLEP POLSKI (plac Maryacki 3, za sklepem Wnego Herliczki) sprzedaje gotową bieliznę i konfekcyę damską i dziecięcą.

Zamówienia hurtowne przyjmują:

ZWIĄZEK PRACY KOBIET (Bracka 8). Bielizna damska, męska i dziecięca.

SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ (plac Szczepański 7). Konfekcya damska: bluzki, spódnice, halki, szlafroki, fartuszki. 4760 2 8

SZWALNIA OCHRONY KOBIET (Krupnicza 16) Konfekcya dziecięca: ubranka, sukienki, fartuszki.

Przyrząd do niwelacyi

szafa biblioteczna z biurkiem i fotelem skórą obitym oraz jadalnia orzechowa nadeszły do sprzedaży w 4953 1 3

Hall Licytacyjnej, Bracka 6.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

wraz z filiami we Lwowie i Stanisławowie

podaje do wiadomości P. T. Publiczności, że z dniem 1-go lipca 1917 r. obniża stopę procentową na

3¾%

od wszystkich dotąd wyżej oprocentowanych wkładek.

Kraków, 31 maja 1917 r.

W myśl § 6 Statutu służy wkładającym prawo odbioru swej wkładki w wyznaczonym w tym celu terminie, upływającym przed wejściem w życie zmiany stopy procentowej. 4900 1 3

Przedruk nie będzie płacony.

P. T. Kupcy i Szewcy

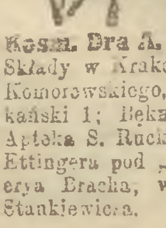
mogą zarobić dużo pieniędzy przez rozsprzedaż patent. giętkich podeszew drewnianych Webera „Ideal". Cena za parę 3·00 K i 2·50 K. Kto raz spróbuje, będzie ich stale używał. Generalne zastępstwo dla Galicyi: Przemyśl, ul. Dworskiego 2. 4922 1 3

Zdolna, zaufania godna urzędniczka, władająca doskonale językiem niemieckim i czeskim, znająca stenografię, biegła rachmistrzyni, zdolna bilansistka-

buchalterka

(buchalterya pojed., podwójna i ameryk., korespondentka z wyrobionym stylem radaby zmienić posadę od 1/8. Zgłoszenia pod „Vertrauensposten P. Z. 1573" przyjmuje Rudolf Mosse, Praga-Przykopy 6. 4935

Krem na twarz jako puder!!



Precz z każdym pudrem, który tylko pory zasklepia i niezawodnie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·— K, wielka dawka, wystarczająca na 4 mies., 4·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. 4297 3 6

Kosm. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/7. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ulica Floryańska; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; K. Miklaszewskiego, plac Dominikański 1; Bekaer, ul. Długa 4; Reim i Ska, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; apt. Ettingera pod „Arch. Rafałem", ul. Gołuchowskiego; Tarnów: Drogerya Bracha, w Bielsku: drog. Polaczka, ul. Kolejowa; Lublin: Perf. Stankiewicza.

Kucharka

lat 20, umiejąca samodzielnie prowadzić gospodarstwo, mająca dobre świadectwa z gospodarskiego domu, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia: Helena Kaczmarczyk, Wiśnicz Nowy. 4923 2 2

2 pokoje umeblowane

zaraz do wynajęcia z utrzymaniem. Ul. Kremerowska l. 14, I piętro. 4947 2 3

Kupię

porządny dom, 5 pokoi i t. d., z dużym ogrodem, o ile możności trochę pola, najchętniej dwór z rozparcelowanego majątku, w ładnej, zdrowej okolicy zachodniej Galicyi, blizko rzeki i lasu, z dobrą wodą. Zgłoszenia pod M. M., poste restante Muszyna. Dalszych przedruków nie płacą. 4983 1 3

Wodociągi, pompy, ogrzewanie

centralne, łazienki, klozety i t. d., oraz wszelkie reperacye w zakres ten wchodzące wykonuje

Zakład instalacyjny

Józef Lasko

Kraków, ul. Mikołajska l. 5. 4567 4 5

Kąpiele Busko w Polsce.

Sezon 1917 od 1 maja do 30 września.

Kąpiele { siarczane. błotne.

Wodolecznica.

Instytut Zanderowski.

Wyborna restauracya w Zakładzie. 2743 15 0

Trzy razy dnia koncert muzyki wojskowej w parku.

Wygodne automob. połączenia Kielce—Busko i napowrót.

Marki „Sidonia" Wyrób krajowy.

KOTLETY JARSKIE

jako produkt starannie sporządzonej mieszaniny najpożywniejszych, łatwo strawnych, smacznych, a zupełnie drogie mięso zastępujących składników; w obecnym czasie bardzo polecenia godna.

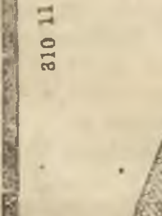
Wyłączna sprzedaż na Kraków w składzie fabrycznym:

A. Sykutowska, Kraków, Św. Anny 4.

Generalne zastępstwo na Austro-Węgry: Alfred E. Hampel, Jarosław. 143 22 0

Zamówienia na prowincyę uskuteczania się natychmiast. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. Wszędzie do nabycia.

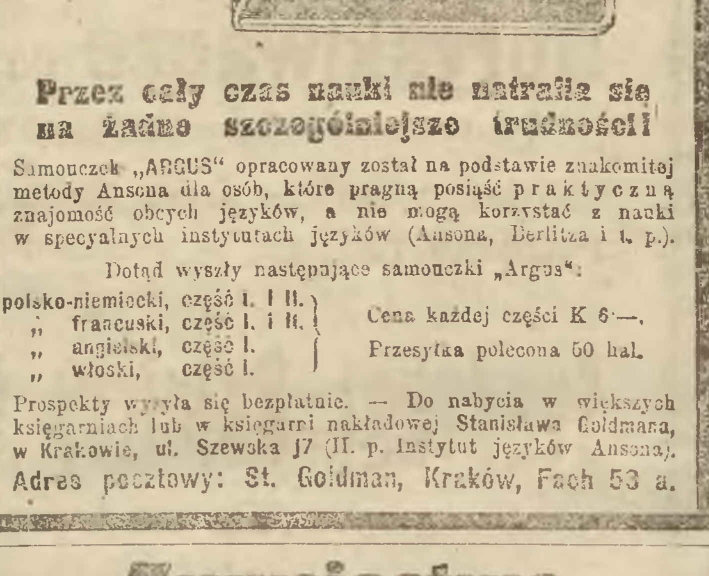
Niema bólu zębów



i bezsennych nocy. „Files" uśmierza ból dziurawych zębów, jak również najdokuczliwsze reumatyczne cierpienia zębów, gdzie wszelkie środki zawiodły. Jeśli nie skutkuje, zwrot pieniędzy! Cena 2 K, 3 tuby 5 K, 6 tub 8 K. Niema już osadu na zębach; zęby białe jak śnieg ma się przy używaniu „wody Xiris do zębów". Natychmiastowy skutek. Cena 2 K. Trzy flaszki 5 K. — Kemeny, Koszyce (Kaschau) I. Postfach 12/7 53. Węgry. 4852 1 26

Praktyczna znajomość języków dostępna dla każdego!!

310 11 0



Przez cały czas nauki nie natrafia się na żadne szczególniejsze trudności!

Samouczek „ARGUS" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. p.).

Dotąd wyszły następujące samouczki „Argus":

polsko-niemiecki, część I. i II.
„ francuski, część I. i II.
„ angielski, część I.
„ włoski, część I.

Cena każdej części K 6·—.
Przesyłka polecona 50 hal.

Prospekty wysyła się bezpłatnie. — Do nabycia w większych księgarniach lub w księgarni nakładowej Stanisława Goldmana, w Krakowie, ul. Szewska 17 (II. p. Instytut języków Ansona).

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53 a.

Zwycięstwo

w walce z konkurencyą odniosły patent. giętkie podeszwy drewniane Webera „Ideal" dlatego, że są: giętkie, impregnowane, nieprzemakalne, trwałe, tanie, chód na nich lekki i cichy, każdy może je sobie sam łatwo przytwierdzić do bucików, utrzymują piękną formę obuwia, wyglądają w użyciu elegancko, nie do odróżnienia od skórzanych i nie sprawiają żadnego stukotu. Używają ich oddziały wojskowe c. i k. komend wojskowych w Wiedniu i w Krakowie i bardzo wiele innych władz, zakładów, szkół i towarzystw. Cena za parę wraz ze śrubkami: dla mężczyzn, kobiet i chłopców 3·00 K, dla dziewcząt i dzieci 2·50 K. Za przytwierdzenie 2·00 K (bez ewent. naprawek skórą). Prospekty na życzenie. Rabat przy większych zamówieniach. Prosimy P. T. Kupców i Szewców, którzy chcieliby sprzedawać nasze podeszwy w poszczególnych miejscowościach Galicyi, o podanie swego adresu. Generalne zastępstwo dla Galicyi: Przemyśl, ul. Dworskiego 2. 4921 1 2

Nowość!

L. Kronenberga

PIEŚŃ O KRAKOWIE

poemat narodowy na tle Legionów.

(Opis tworzenia się Legionów i zapał Krakowa w dniach powstawania tychże, personifikacye Wawelu, Rynku i Kopca Kościuszki). 4986

Cena 60 hal.,

z przes. poczt. 80 hal., pol. 1 K (także w znaczkach). Zamówienia pod adresem autora: L. Kronenberg, Krosno.

Miłosierdziu publicznemu poleca się dwie ciężko chore kobiety: matkę i córkę, pozbawione wszelkich środków do życia i pomocy. Nędza sprawdzona. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" dla Julii H. 4987

Rowery

używane, w dobrym stanie, przyjmę do dalszej sprzedaży. B. Niemczik, optyk i mechanik, Kraków, Karmelicka 15. Telefon Nr 3175. 3491 19 13

Meble.

Sypialnie, jadalnie, urządzenia biurowe, meble koszykarskie, narzędzia ogrodowe dla dzieci, sortymenty zabawek dla kupców (50 sztuk 70 koron) nabyć najlepiej na Wystawie Ligi Pomocy przemysłowej, Kraków, Straszewskiego 28. 4004 4 4

Agronom

z patentem, wyższej szkoły roln., z praktyką 30-let. w gosp. różnego typu, wolny od wojska, poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje Mikołaj Moszero, c. k. em. of. sąd., Podgórze, ulica Lwowska 51. 4946 2 3

Zakład artyst. fotografii „Adela", plac Szczepański, poszukuje

rutynowanej ekspedyentki

lub kasyerki. 4932 2 5

2 uzdolnionych panien

poszukuję do maserni. Furkiewicz, ul. Grodzka 7. 4903 2 3

Nauczycielka

rutynowana, przygotowująca do egzaminów szkół publicznych, udzielająca muzyki, języka francuskiego poszukuje posady. B. W. Kraków, ul. Karmelicka 59, I p. 4735 4 0

Poleca się litościwym sercom

staruszkę, 85-letnią, nie zdolną do pracy, a nie mającą żadnych środków na utrzymanie. Datki przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod M. B. 2773 7 0

Kupię

maszynę parową

o sile 5 koni, węglem opalaną. Antoni Wójcik, Kraków, ul. Sienna 6 4772 3 3

Kobieta

prowizor farmacyi

poszukuje posady w aptece. Wiadomość: Radom, ul. Starokrakowska l. 11, Jadwiga Kowalewska. 4552 2 3

Potrzebny

inżynier warsztatowy

do nadzoru urządzeń maszynowych naszych fabryk jak: browaru, cegielń, tartaków, stolarni, pługów motorowych, lokomobil i warsztatów reperacyjnych, z dłuższą praktyką warsztatową w większych fabrykach maszyn i doświadczeniem w podobnym zakresie. Szczegółowe oferty z podaniem wymagań i referencyj prosimy przesłać listownie do Centralnego Zarządu dóbr XX. Sanguszków w Tarnowie. 4924 1 3

Fabryka Portland Cementu BERNARD LIBAN i SKA w Podgórzu-Bonarce poszukuje

koncesyonowanego majstra do kamieniołomów

(marglowni). Zgłoszenia osobiste w fabryce cementu w godzinach przedpołudniowych. 4873

„Ordinatorium sexuologicum"

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego

(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty, w Krakowie przy ul. Batorego 20.

Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.

Cykl prac moich „Ludzie osnowy...", złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakoteż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania, do nabycia u autora po zniżonej cenie 8 kor. — z dodaniem książki „Ludzkie życie płciowe..." o 50 hal. drożej. Liczba rachunku czekowego 162.913; czeki wysyłamy na żądanie. 3814 4 0

Poszukujemy

zdolnych kierowników budowy, architektów, absolwentów szkoły przemysłowej, za dobrem wynagrodzeniem zaraz. Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacyi i warunków, do biura dzienników Sokołowskiego we Lwowie pod szyfrą B. T. K. 4934 1 3

WSCHODNIE PERŁY „ORIENT".



Uzupełniają całkowicie prawdziwe perły! Są masywne! Twarde! Mają ciężar! Połysk! Kolor! Grę farb, jak prawdz. perły. Nie niszczą się nawet przy myciu! Dla reklamy razem na okaz dajemy też osobom prywatnym po cenie hurtownej: Pierścionek Nr 401, w prawdz. oprawie (urzęd. cechow.) Imit. Platyny K 21. Kolczyki Nr 410 prawdziwa oprawa K 25 z bryliantem Similli K 30. Śrubki K 20. Naszyjnik Nr 303 z pereł I-szej jakości 40 cm długi (w stylu barokowym albo okrągłe perły) wraz z modną spinką. K 35. Robota jubilerska z wzorów prawdz. biżuteryi. Porto 1 K osobno. Wysyła też za zaliczką. Nieodpowiednie prosimy zaraz zwrócić. Orient Perlen Engrosniederlage, Wien, II, Praterstrasse 50, Tür 6/5. 4797 1 1

Poszukuje się do kupna

150 wagonów wczesnych i późnych ziemniaków ze zbioru 1917 r.,

który według rozporządzenia z 13 marca 1917 nie podlega państwowej rekwizycyi. Zgłoszenia przyjmuje Urząd miejski Místek na Morawach. 4793 1 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 16.

Rządca drukarni L. K. Górski.